Rekordowy dzień lwowskich włamywaczy.

Nr. 280. Lwów, Piątek 3. Grudnia 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU 20 gr.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr. Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 13. Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe. P. K. O. Nr. 153.215.

Blok środkowo-wschodniej Europy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 1 grudnia.

Z Pragi donoszą, że w tamtejszych kołach politycznych omawiana jest obecnie szeroko koncepcja polityczno - gospodarcza zmierzająca do stworzenia w środkowo - wschodniej Europie bloku złożonego z państw: Polski, Czechosłowacji, Jugosławji i Bułgarji. Liczą się z tem że blok podobny wywarłby decydujący wpływ na ostateczną pacyfikację Europy. Sprawa ta jest bardzo aktualna ze względu na coraz wyraźnie zarysowujące się zręby czwórporozumienia na Zachodzie Europy, oraz intensywną akcję dyplomacji niemieckiej na Bałkanach i na Bliskim Wschodzie. Zwolennikiem tej koncepcji ma być również prezydent Massaryk. Powodzenie tej koncepcji zależeć będzie głównie od stanowiska Polski.

Polska nota protestująca do Niemiec.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 1 grudnia.

W dniu 30 listopada poseł polski w Berlinie złożył rządowi niemieckiemu notę zawierającą protest rządu polskiego przeciw deklaracji wygłoszonej przez posła Emingera w imieniu stronnictw rządowych w parlamencie niemieckim w dniu 23 listopada w sprawie ostatnich wyborów do rad gminnych na terenie województwa śląskiego. Nota wskazuje na to, że manifestacja ta miała miejsce w obecności przedstawicieli rządu Rzeszy i ocenia to wystąpienie jako mieszanie się do spraw wewnętrznych obcego państwa, co jest sprzeczne ze zwyczajami międzynarodowymi i musi wywołać w opinji obu krajów niepożądane skutki z uszczerbkiem dla ich wzajemnych stosunków.

Dodatek do uposażenia pracowników państw.

będzie wypłacany stale.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 1 grudnia.

Wobec tego, że Rząd już od listopada b. r. wypłaca pracownikom państwowym specjalny dodatek do uposażenia w charakterze na razie zasiłku i dodatek ten zamierza wypłacać dalej, a ponieważ zarówno forma prawna tego dodatku jak i budżetowanie nie były dotąd ustalone, odbyła się dzisiaj w prezydjum Rady ministrów przy udziale przewodniczącego sejmowej komisji budżetowej p. Rymara, wicepremiera Bartla, ministra skarbu Czechowicza i dyrektora departamentu budżetowego Grodyńskiego konferencja, celem ustalenia formy załatwienia tego zagadnienia na terenie Sejmu. Ustalono, że rząd uwzględni podwyżkę płac urzędników w prowizorjum budżetowem na pierwszy kwartał 1927 i wskaże źródła pokrycia.

Akcja cennikowa górników i hutników

górnośląskich.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 1 grudnia.

Górnicy i hutnicy wypowiedzieli zbiorową umowę w przemyśle górn. hutniczym Górnego Śląska z d. 1 grudnia. Sfery miarodajne wyrażają przekonanie, że o ile możliwą jest do przyjęcia podwyżka płac dla niektórych klas robotników kopalnianych, o tyle podwyższenie zarobków robotników hutniczych może mieć fatalne następstwa. W najbliższych tygodniach przewidziane jest załamanie się konjunktury w przemyśle żelaznym z powodu znacznego podrożenia łomu żelaznego (o 60 prc od maja rb.) i 3 krotnej podwyżki zarobków.

Stanowisko sowietów wobec Ligi Narodów.

Berlin, 1. 12. (PAT). Jak donosi biuro Wolffa korespondent dziennika „Ostseezeitung“ zwrócił się w drodze radiotelegraficznej do sowieckiego komisarza spraw zagranicznych Cziczerina w czasie jego podróży z Leningradu do Szczecina z zapytaniem, jakie jest obecnie stanowisko sowietów wobec Ligi Narodów. Cziczerin w tej samej drodze miał odpowiedzieć: Sowiety nie pozwolą na krepowanie ich swobody działania i mogą czynić co chcą. Pozostaniemy wolnymi.

——oo——

FASZYŚCI W CZECHOSŁOWACJI

Warszawa, (Tel. wł.).

Jak donoszą czechosłowackie pisma faszystowskie, wystąpią odtąd faszyści przy wyborach zarówno lokalnych jak i państwowych jako partja samodzielna i prowadzić będą odtąd politykę na własną rękę, nie oglądania się na jakąkolwiek partję prawicową.

Ostrzeżenie!

Lwów, 1 grudnia.

Niechętnie zaprzątujemy uwagę Czytelników, naszemi sprawami prywatnemi, i o ile tylko możliwe, unikamy tego stale.

Jednak widać, że niektóre jednostki, rozzuchwalone tem naszem stanowiskiem, pozwalają sobie na „żerowanie“ na naszem piśmie, na atakowanie nas i rozsiewanie kłamliwych wieści, niejednokrotnie w celach bardzo przejrzystych...

Od szeregu miesięcy, niejaki p. Kazimierz Mahler, człowiek bez zajęcia, a więc mający dużo czasu, pozwala sobie na różne enuncjacje, ma odwagę odwiedzania szeregu osobistości i występowania bądźto jako właściciel, bądź jako wydawca, bądź jako współpracownik „Kurjera Lwowskiego“.

Aby kres położyć tego rodzaju „wycieczkom“ zmuszeni jesteśmy stwierdzić publicznie i z naciskiem, że jedynym właścicielem „Kurjera Lwowskiego“ jest „Nowa Polska Spółka wydawnicza“ Sp. z ogr. odp. zarejestrowana w tutejszym sądzie handlowym pod l. C. VIII. 216, że p. Kazimierz Mahler nie ma ani z wydawnictwem, ani z redakcją „Kurjera Lwowskiego“ żadnych stosunków, i że nie bierzemy też żadnej odpowiedzialności za zaciągane przez niego zobowiązania.

Przykroby nam było, gdyby ostrzeżenie niniejsze nie wystarczyło także p. Mahlerowi i gdybyśmy — nadal przez niego prowokowani — musieli się bliżej i bardziej szczegółowo zająć na łamach naszego pisma jego dotychczasową „działalnością“...

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 1 grudnia w Warszawie 8.9875 zł. — w Krakowie 9.00 zł. — we Lwowie 8.98 zł.

Zurych urzędowy. Warszawa 57.50; N. Jork 5.18 3/8; Londyn 25.1375; Paryż 18.825; Wiedeń 73.1375; Praga 15.35; Włochy 22.025 Belgja 72.05; Budapeszt 72.575; Sofja 3.75; Holandja 207.20; Oslo 137.05 Kopenhaga 138.00; Sztokholm 138.30 Hiszpanja 78.55; Bukareszt 2.75; Berlin 123.1625; Belgrad 9.14.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 11.75; Londyn 4.85; Paryż 3.63; Wiedeń 14 1/8; Praga 2.9625; Włochy 4.235; Belgja 13.91; Budapeszt 14 1/8 Szwajcarja 19.30; Sofja 0.72; Holandja 39.98; Oslo 25.30; Kopenhaga 26.62; Sztokholm 26.69; Hiszpanja 15.15; Bukareszt 0.53; Berlin 23.77; Belgrad 1.7675.

SPADEK PO KRASSINIE.

Ryga. (Tel. wł.) Krassin pozostawił spadek, zdeponowany w bankach europejskich wynoszący w gotówce około 3 miljonów funtów szterlingów. Spadkobierczyniami po Krassinie są jego żona i córki.

—oo—

Wobec niemieckich apetytów...

(Telefonem od naszego korespondenta).

Pomorze, w listopadzie.

Ostatnie sukcesy Niemców przy wyborach na Śląsku winny zwrócić uwagę całego narodu na również zagrożoną apetytami niemieckiemi nadmorską dzielnicę naszego państwa na Kaszuby i Pomorze. Teren ten już od dłuższego czasu jest otoczony szczególniejszą uwagą i opieką naszego zachodniego sąsiada, który zupełnie wyraźnie i niedwuznacznie daje wyraz swym apetytom i głośno wyraża nadzieję na przyszłą zmianę naszych granic. Nie ma mowy o tem, by hakata niemiecka zechciała kiedykolwiek dobrowolnie zrezygnować ze swoich chęci do upragnionej od wieków grabieży ziem naszych. Na tym punkcie zda się wszystkie bez wyjątku stronnictwa i warstwy narodu niemieckiego są zgodne.

Jedynie porażka w **wielkiej wojnie światowej** i osłabienie powojenne Niemiec **mogły chwilowo apetyty te złagodzić** i cokolwiek zamaskować. W miarę jednakże powrotu Niemiec do siły i znaczenia wśród państw europejskich — bezwątpienia **wzrastać też będzie** odwieczne **„parcie na wschód“**, które przedewszystkiem zagrozić musi naszemu dostępowi do morza — ziemi kaszubskiej i pomorskiej. W przewidywaniu przyszłej walki o tak zwany korytarz pomorski, państwo niemieckie **rozwija już od lat kilku systematyczną i celową akcję na naszych kresach zachodnich.**

Nie sama jednakże tylko ludność niemiecka stara się ująć w swe sieci propaganda niemiecka. Celowo i świadomie rozwija się i **popiera** wśród ludu kaszubskiego tak zwany **ruch kaszubski.** Pod płaszczykiem rozwoju kulturalnego, **organizuje się i przemyca tutaj separatyzm dzielnicowy.** Stara się wzbudzić **nienawiść do Polski** wspomnieniami krzywd i strat poniesionych **przez** ludność w czasie inflacji **oraz** wychwalaniem dawnych **„dobrych“** wilusiowych czasów.

I w dalszych okolicach **wśród ludności pomorskiej,** wroga nam propaganda sączy jad nienawiści dzielnicowej, **podsyca wszelkie antagonizmy** pomiędzy miejscową ludnością a przybyszami z innych dzielnic państwa nienawistnymi „galileuszami“ i „bosemi Antkami z Kongresowy“.

Akcja ta prowadzona jest z całą systematycznością i wytrwałością iście niemiecką, a w tak dobrze zamaskowany i ukryty sposób, że **ludność rdzenna nawet nie zdaje sobie zupełnie sprawy z tego,** że myśli i czuje pod wpływem swych największych wrogów. Gdyby lud kaszubski i pomorski **uświadomił** sobie jasno skąd płyną te podszepty szatańskie, nie ulega najmniejszej kwestji, że odrzuciłby z pogardą i wstrętem te podjudzania, bo w gruncie rzeczy przeniknięty jest prawdziwem i gorącem umiłowaniem swej ojczyzny i polskości. — **Perfidna jednakże akcja niemiecka** starannie ukrywa swe oblicze, działając przez oddane sobie na usługi sprytne a wyzute ze wszelkich uczuć i zasad honoru jednostki z pośród ludności polskiej.

Cóż akcji tej przeciwstawi rząd i społeczeństwo polskie? Jak dotychczas to zbyt mało robimy dla sparaliżowania tej wrogiej nam akcji. Jak zwykle, niedoceniamy w dostatecznej mierze grożącego nam niebezpieczeństwa i **lekceważymy sobie wroga.** Dopiero gdy burza wybuchnie i groza niebezpieczeństwa zajrzy nam w oczy, wtedy zaczynamy myśleć o naprawieniu zaniedbań i błędów naszej lekkomyślności. Taki już jest niestety charakter naszego społeczeństwa. Dlatego też obowiązkiem jest prasy budzić uśpioną czujność i zwracać uwagę na zagrożone placówki nasze.

Jest jeden **środek potężny, mający wielkie znaczenie dla utrzymania polskości Pomorza** i utrwalenia naszego władania nad wąskim pasem dostępu do morza. Niestety **nasz chaos wewnętrzny** nie pozwolił nam dotychczas wyzyskać dostatecznie tego najważniejszego i najskuteczniejszego środka do zapewnienia na stałe polskości Kaszub i Pomorza.

Mam na myśli **parcelację ziemi i osadnictwo polskie na Pomorzu.** Kilka lat najdogodniejszych do przeprowadzenia parcelacji zmarnowaliśmy bezczynnie. Zmarnowano lat kilka **na gosdoparkę** częstokroć rabunkową, a bardzo często niefachową różnych obcych miejscowej ludności przybyszów, wzbudzając wśród ludu miejscowego poczucie krzywdy i rozgoryczenie do Polski.

Olbrzymie obszary ziemi niemieckiego posiadania dotychczas pozostają nietknięte przez reformę rolną, dotychczas są ostoją niemczyzny i ośrodkami wrogiej nam propagandy.

A pamiętać musimy zawsze, że tylko **dzięki temu ludowi pomorskiemu i kaszubskiemu,** dzięki jego poczuciu przynależności do Polski **posiedliśmy dzisiaj dostęp do morza.**

Lud ten był zawsze strażnikiem Polski nad morzem i pozostać nim **musi na wieki.** Dlatego też **nie wolno nam krzywdzić go,** i usuwać w cień, lecz corychlej **oddać w jego** twarde i zaprawione w walce z prusactwem **dłonie polską straż nad morzem,** a wówczas będziemy pewni, że żadne zakusy hakaty, żadne targi, szacherki międzynarodowe ziemi tej nam nie wydrą i dostępu Polsce do morza nie odbiorą.

Inne środki i sposoby są i pozostaną zawsze **tylko półśrodkami** i **nie wypełnią całkowicie tego wielkiego zadania.**

Zet.

—o—

Min. Spr. Zagr. kolportuje niedorzeczne plotki.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 1. grudnia. Rozesłany ostatnio do prasy polskiej komunikat „Przeglądu prasy zagranicznej“, wydawanego przez minist. spraw zagranicznych zawiera między innemi następujące sensacje.

Oto przedewszystkiem — informuje komunikat — „La Tribuna“ z 27 listopada drukuje szereg depesz z Berlina w sprawach polskich (korespondent Morandi). Podobno Marsz. Piłsudski przygotowuje sensacyjny projekt oddania tronu polskiego Ottonowi Habsburgowi, co doprowadziłoby do unji z Węgrami. Marszałek podczas pobytu w Nieświeżu skłonił ks. Radziwiłła do rezygnacji z tronu na rzecz syna królowej Zyty; układy toczą się między marszałkiem a kr. Zytą.

Inny telegram donosi o niespodziewanej podróży marszałka do Wilna, prawdopodobnie w celu zetknięcia się z politykami litewskimi i rozstrzygnięcia kwestji Wilna.

Telegram z Wiednia podaje wiadomość jakoby papież zgodził się na małżeństwo 17-let. księcia Parmy z córką marsz. Piłsudskiego; książę ma zastać królem polskim, a marszałek pierwszym radcą stanu.

Dodać należy, że rzymska „La Tribuna“ jest półurzędowym organem min. spraw zagranicznych włoskiego, na którego czele obecnie stoi sam p. Mussolini i że p. Morandi cieszy się opinją jednego z najpoważniejszych włoskich korespondentów zagranicznych.

Ponadto nasze M. S. Z. komunikuje jeszcze co następuje, z niemieckiego dziennika „Germania“ z dnia 26 ub. m.

Korespondent „Telegr. Union“ dowiaduje się, rzekomo z kół bliskich polskiego M. S. Z., że min. Zaleski w połowie grudnia uda się do Moskwy.

Niemcy nie są rozbrojone.

Londyn. (Tel. wł.)

„Times“ ogłasza angielski memorjał w sprawie rozbrojenia Niemiec wysłany w połowie listopada b. r. do gabinetów w Rzymie, Paryżu i Brukseli. Angielscy rzeczoznawcy wojskowi domagają się w tym memorjale od Niemiec spełnienia następujących warunków przed zastąpieniem obecnej komisji kontrolnej przez komisję Ligi Narodów: 1) **Ograniczenia kompetencyj głównodowodzącego Reichswehrą, 2) zlikwidowanie organizacji militarnych, 3) kontroli niemieckiego eksportu broni i amunicji, 4) zniesienia i zniszczenia wielkich utwierdzeń niemieckich na wschodzie skierowanych wobec Polski.**

W komentarzu „Times“ dowodzi, że angielscy rzeczoznawcy wojskowi kładą główny nacisk na niemiecki eksport amunicji i broni oraz na **sprawę utwierdzeń na wschodzie,** jako kwestję łączącą się z interpretacją traktatu wersalskiego, która ewentualnie mogłaby być przedłożoną trybunałowi haskiemu. **Briand** odpowiedział obecnie na memorjał angielski w sprawie rozbrojenia Niemiec w tym sensie, że Francja zasadniczo pragnie zgody z Niemcami, jednak nie zamierza sama jedynie bezustannie ponosić ofiary. **Niemcy nie są rozbrojone.** Niemcy przyrzekały spełnienie przepisów rozbrojeniowych. Na podstawie tego przyrzeczenia, nastąpiło opróżnienie strefy kolońskiej. Mimo to jednak Niemcy nie spełniły przepisów rozbrojeniowych.

Stan zasiewów w Polsce.

Warszawa, 1 grudnia.

Początek jesieni pod względem warunków atmosferycznych był mało sprzyjający dla rolnictwa. Zmienna pogoda, nadmiar opadów i stosunkowo niska temperatura przy niedostatecznej naogół ilości ciepła w okresie przypadającym na zbiór jarzyn, wpłynęły na opóźnienie ukończenia żniw oraz dokonania robót związanych z siewem ozimin.

Niemałą trudność w czasie orki i siewów jesiennych stanowiły krótkotrwałe, lecz częste deszcze, powodując zupełnie dostateczną, a w niektórych województwach nawet nadmierną ilość wilgoci w roli.

Jednakże opóźniony siew nie odbił się niekorzystnie, mimo powolnego wzrostu i słabego krzewienia się, na stanie ozimin.

Najlepszy jest stan ozimin w woj. Poznańskiem, Łódzkiem, Wołyńskiem, Tarnopolskiem, gorszy w woj. Krakowskim i Poleskiem.

Zaatakowania ozimin przez szkodniki dotychczas nie zauważono, nie można jednakże pominąć znacznych szkód, spowodowanych w niektórych województwach przez myszy. W szeregu powiatów woj. Lwowskiego i Krakowskiego niemałą plagę stanowią również ślimaki, które do tego stopnia zniszczyły niektóre pola, że rolnicy zmuszeni byli ponownie je zasiać.

Pod znakiem czasu.

PRZERAŻAJĄCA CYFRA.

Lwów, 2. grudnia.

Miesięcznik statystyczny „**Lwów w cyfrach**" podaje charakterystyczne cyfry odnoszące się do **grasującego u nas bezrobocia.** Pochodzą one wprawdzie z przed dwóch miesięcy, gdyż numer wrześniowy pisma ukazał się dopiero w listopadzie — niemniej jednak ilustrują te liczby dość wyraźnie nasze stosunki.

W ciągu miesiąca **zarejestrowano 3.800 bezrobotnych.** W liczbie tej blisko połowę, bo aż **1580 stanowią pracownicy umysłowi.** Jest to cyfra wprost przerażająca, jeśli się zważy, że w ogólnej wyrażającej liczbę ludności miasta, inteligencja stanowi procent, który ani w przybliżeniu równać się nie może z cyfrą bezrobotnych tej klas. Stwierdzić zatem należy, że **bezrobocie zatacza znacznie szersze kręgi wśród pracowników umysłowych, niż w sferach robotniczych. Idzie to w parze z upadkiem życia umysłowego i rozwoju kulturalnego naszego miasta.**

(m).

—oo—

Ford zakupuje stare okręty.

Nowy Jork, w listopadzie.

Rząd Stanów Zjednoczonych na skutek uchwał, powziętych na konferencji rozbrojeniowej w Waszyngtonie — wystawił niedawno na sprzedaż 200 okrętów stalowych. Okręty te nabył słynny król samochodów Henryk Ford.

Kilka tysięcy robotników pracuje obecnie nad zdemontowaniem tej eskadry. Wszystkie części metalowe zostaną przetopione, poczem w warsztatach samochodowych wyprodukują z nich traktory samochodowe.

—o—

Akademja jugosłowiańska.

Lwów, 2 grudnia.

Ku uczczeniu 8-mej **rocznicy zjednoczenia Jugosławji** odbyła się wczoraj wieczorem w sali ratuszowej uroczysta akademja, urządzona staraniem **Ligi polsko - jugosłowiańskiej.** Przybyli na uroczystość tę przedstawiciele władz, sfer naukowych, młodzieży akademickiej i liczne grono publiczności.

Zagaił wieczór prezes Ligi polsko-jugosłowiańskiej p. **Karchesy,** stwierdzając, że uczestnictwo Polaków w radosnem święcie Jugosławji zmierza do zbliżenia **obu państw i narodów.** Zbliżenie to zacieśnia się i na gruncie politycznym. Dnia 18 września b. r. zawarty został między Polską a Jugosławją traktat handlowy i umowa arbitrażowa, a życzliwe stanowisko delegata Jugosławji Ninczicza w sprawie wstąpienia Polski do Ligi Narodów jest **wyrazem istotnej jej przyjaźni dla nasze Rzeczypospolitej.** Pogłębiają wzajemne stosunki **kluby polsko - jugosłowiańskie** w Białogrodzie i Zagrzebiu, których staraniem odbyły się uroczystości ku czci Żeromskiego, Reymonta i Chopina. Mówca zakończył okrzykiem: „**Niech żyje Jugosławja w przyjaźni z Polską!**".

Chór techniki odśpiewał **hymn królestwa S. H. S.,** który składa się z trzech części, a to hymnów: serbskiego, chorwackiego i słoweńskiego. Obecni wysłuchali ich stojąc.

Następnie p. **Artur Schröder** wygłosił odczyt **o sztuce graficznej w** Jugosławji, tembardziej interesujący, że 9 stycznia otwartą będzie we Lwowie **wystawa okrężna grafiki jugosławiańskiej.** Prelegent zaznaczył, że sztuka narodów Jugosławji, mimo niepomyślnych warunków politycznych, rozwijała się indywidualnie i wykazywała rasowe cechy a przedewszystkiem temperament i sentyment słowiański, szczególnie zaś rozwinęła się sztuka graficzna. W krótkim zarysie skreślił prelegent jej historję.

Chór techniki wykonał piękny utwór jednego z jugosł. kompozytorów p. t.: „**Morze Adrjatyckie**". Imieniem Akad. Koła przyjaciół Jugosławji przemówił p. **Sienkiewicz,** wkońcu lektor Uniw. p. **Crnek** w języku serbskim podziękował za urządzoną uroczystość i wzniósł okrzyk **na cześć Polski.** Odśpiewano polski

OBJĘCIE URZĘDOWANIA PRZEZ WOJEWODĘ KORSAKA.

Stanisławów. (Tel. wł.) Nowo mianowany wojewoda stanisławowski p. Korsak obejmie urzędowanie w dniach najbliższych.

ZWIĄZEK REPUBLIK ŚRODKOWO - AMERYKAŃSKICH.

Waszyngton, 1. 12. (PAT). Przybył tu płk Muguel **Seguire, który prowadzi energiczną propagandę na rzecz utworzenia związku środkowo-amerykańskich republik Nicaraguy, Costarica, Honduras, Salvador i Guatemala z Managuą jako stolicą.** Płk Seguire utrzymuje, że istnieje silny prąd za tego rodzaju związkiem.

S. O. S.

Londyn, 1. 12. (PAT). Z Gibraltaru donoszą, że wczoraj przyjęto tam sygnały wzywające o ratunek dla statku „**Maasdanu**" należącego do linji „Holand America", który płynął z Orleanu do Rotterdamu i **objęty jest pożarem.**

—o—

Odczyt Klaudjusza Farrère.

Lwów, grudnia.

Znakomity powieściopisarz francuski, Kl. Farrere, wygłosił we wtorek, w sali Towarzystwa Muzycznego, zajmujący odczyt o „Kobiecie wczorajszej, dzisiejszej i jutrzejszej". Prelegent oświadczył na wstępie, że nie jest ani feministą, ani antyfeministą, ani też przeciwnikiem emancypacji kobiet i pragnie omówić temat swój ściśle przedmiotowo. Jak było do przewidzenia u autora egzotycznych powieści i wielbiciela świata tureckiego, Farrere wiele miejsca poświęcił kobiecie tureckiej i japońskiej.

Kobieta w dawnych czasach nie była wolna i spotykała różne zapory w życiu; kobieta dzisiejsza przełamała je, ale czy jest przez to szczęśliwsza? Wykonywać zawody praktyczne nie zawsze przynosi szczęście, a zbyt wielkie wykształcenie nie jest koniecznym wymogiem tegoż. Dawne szczęście o pożyciu rodzinnem było nie do pogardzenia i nie da się niczem zastąpić. Prelegent wypowiada to pesymistyczne twierdzenie, że kobieta jutrzejsza mniej będzie szczęśliwa, aniżeli dzisiejsza, tak samo, jak dzisiejsza nie osiąga w życiu tego szczęścia, które było udziałem kobiety wczorajszej.

Przestronna sala była szczelnie wypełniona wykwintną publicznością, która znakomitemu prelegentowi zgotowała owacyjne przyjęcie.

Znakomity pisarz po odczycie w rozmowie z podpisanym wyraził swoją gorącą sympatję dla Polaków zwanych słusznie Francuzami Północy. Obok Warszawy i Krakowa Lwów wywarł na nim bardzo korzystne wrażenie i przyrzekł, że na przyszłą wiosnę, jeżeli okoliczności na to pozwolą, znów przybędzie do Lwowa.

Leon Sternklar.

—oo—

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 3. 12. 26

Z TEATRU.

Frydląd Junior

komedja w 3 aktach B. Winawera (w Teatrze Nowości).

Lwów, 1 grudnia.

Zdumieli się słuchacze!

Czy instrument nie strojny? Czy się „muzyk" mylił?

Chyba nie zmylił się mistrz taki!?

Chyba umyślnie trąca wciąż ten fałszywy akord przeciw dotychczasowej twórczości jego skonfederowany! Chyba umyślnie! Aby zakpić ze słuchacza, jak kpi ze wszystkiego. Wiemy, że sobie Winawer świat ma za nic, że nikt się przed jego satyrą nie ostoi, że umie smagać jak batem najdostojniejszą personę, ale wiemy też, że to mistrz w smciu djalogu, że to niełada malarz środowiska, że to świetny karykaturzysta figur, że swoim „Pytlem", „Księgarni Hioba", „R. H. Inżynierem", „Rycerzem z łabędziem" zjednał sobie miano polskiego Shawa! A tu nagle... Frydląd Junior"!! Jak zgrzyt żelaza po... papierze!

Panie Brunonie! Co się stało, Czy naprawdę Pan chciał sobie z nas zakpić, czy sądził Pan może, że publiczności naszej obecnej już nic więcej nie potrzeba. Czy też Pan może lekceważy „krytyków", że przypuszczał Pan, że i tę rzecz pochwalą, jakoże Winawer się pod nią podpisał? Czy chciał nas Pan tylko wprawić w kłopot? W takim razie udało się Panu to znakomicie. — A przecież Pana stać na coś więcej, jak na to, aby Pan ustawił telefon na biurku dyrektora banku Frydląda seniora, przez 3 akty kazał różnym ludziom gadać do niego głupstwa lub hieroglify, wymienia! przez cały czas kilkanaście komicznych nazwisk warszawskich spółek handlowych (jak „Biskupski i Cadyk" lub t. p.) oraz kazał Frydlądowi juniorowi trenować się w sporcie w biurze ojca. Uwział się Pan raz na to, aby komedja pańska nie miała sensu aby djalog toczył się na wzór rozmówek z Ollendorfa i aby żadnej kwestji nie przeprowadzić, a wszystkie dotknąć po łebkach. Jakiś sens w tem jest, bo życie dzisiejsze — powie Pan — też się tak toczy, że wszystko osnute jest blagą i bezsensem ,ale na wszystkie pańskie doskonałe nowele klnę się, że „Frydląd Junior" jest niewart nazwiska Winawera, bo przecież w komedji musi się coś dziać, inaczej publiczność zasnąć może, jak Frydląd senior i jego przyjaciele to zrobili w trzecim akcie. Przecież Panu to profesor Pytel i R. H. Inżynier i Rycerz z Łabędziem dawno powiedzieli, że co innego jest teatr, a co innego takie sobie rakiety dowcipu, puszczane przy stoliku w małej Ziemiańskiej. Żal mam przeto do Pana, bo się cieszyłem szczerze, wybierając się na pańską komedję... której nie ocalił nawet prolog! W dodatku widownia była dość pusta, ale temu z pewnością nie winien Pan, ale kierownictwo teatru, wyznaczające premierę pańską na ostatni dzień miesiąca, kiedy w dodatku w Teatrze Wielkim wywodziła tryle egzotyczna Butterfly — Teiko Kiwa, na Uniwersytecie była Akademja ku czci Kasprowicza, a w Towarzystwie Muzycznem odczyt Claude Farrer'a. Aktorzy nudzili się, dziwili się swoim słowom i Panu i nie mieli do tego wszystkiego przekonania podobnie jak my. Jeden Szyndler wyprawiał harce, skakał, pojedynkował się, boksował i w każdym akcie miał inne spodnie, ale to nie ocaliło sprawy.

Tak! Łaskawy Panie! Musi Pan prędko nam ten zawód wynagrodzić, bo nie wierzymy, żeby to był marazm, tylko po prostu wpływ lenistwa albo chęć zakpienia. I to się nie udało.

Czekamy poprawy i rychłej posyłki komedji tej wartości co dawniejsze. U publiczności lwowskiej może Pan zawsze na kredyt liczyć. Ona Panu wybaczy, wiedząc, że potknięcie się, to nie upadek.

Za przykre słowa przepraszam i dłoń serdecznie ściskam.

J. Geszwind.

—oo—

Z POBYTU POSŁÓW ANGIELSKICH W WARSZAWIE.

Warszawa, (Tel. wł.)

Bawiący tu dwaj posłowie angielscy z niezależnej partji pracy zabawią w Polsce około 10 dni. Przybyli oni do Polski celem zbadania stosunków i interesują się specjalnie kwestjami społecznemi, oświatą i położeniem więźniów politycznych.

Konferowali oni z przedstawicielami niektórych klubów sejmowych i byli przyjęci na przesłuchaniu u ministra spraw zagranicznych Zaleskiego a w najbliższych dniach mają zostać przyjęci przez premiera Piłsudskiego, wicepremjera Bartla, i ministra sprawiedliwości Meysztowicza.

—o—

POWSTANIE W ALBANJI STŁUMIONE.

Białogród, 1. 12. (PAT). „Avala" donosi ze Skutari, że **powstanie w Albanji można uważać za stłumione. Powstańcy ponoszą wszędzie klęski i kryją się w góry. Prawdopodobnie jednak będą zmuszeni do opuszczenia swych kryjówek i poddania się wojskom rzadowym z powodu niekorzystnych warunków atmosferycznych oraz braku żywności i amunicji.**

—oo—

Dlaczego min. Zaleski nie chce stanąć przed komisją sejmową?

Warszawa, 1. 12. (AW.) Dzisiejszy „Robotnik" komentuje negatywne stanowisko ministra Zaleskiego w sprawie zwołania sejmowej komisji spraw zagranicznych, zaznacza, że postępowanie takie jest zdumiewające, tem bardziej, że decyzja niezwolania komisji nastąpiła bez pośrednio po dłuższej rozmowie z Marszałkiem Piłsudskim i wicepremjerem Bartlem.

DODATEK 10-CIO PROCENTOWY WYPŁACONY ZOSTANIE 15 b. m.

Warszawa, (Tel. wł.).

Druga połowa dodatku do poborów urzędników i pracowników państwowych w wysokości 10 procent, wypłaconą zostanie w myśl zarządzenia władz centralnych 15 bieżącego miesiąca.

Min. Zaleski pojechał do Paryża i Genewy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 1 grudnia.

Dziś rano minister spraw zagranicznych p. **Zaleski udaje się do Paryża a następnie do Genewy.** Nieobecnego ministra zastępować będzie podsekretarz stanu p. Roman Knoll.

—o o—

Ks. Karol rumuński wraca do Bukaresztu.

Paryż, 1. 12. (AW). Dziś w nocy przybyła tu **królowa rumuńska Marja w towarzystwie ks. Mikołaja i księżniczki Ileny.** Królowę powitał przybyły z Rumunji minister **Angelescu**, informując ją o **stanie zdrowia króla**, oraz o sytuacji w **Bukareszcie. Królowa Marja wyjeżdża do** Bukaresztu dnia 2 b. m. Bawiący tu minister Angelescu oświadczył, że **były następca tronu ks. Karol otrzymał pozwolenie, by w prywatnym charakterze udał się do swego chorego ojca. Książę przyrzekł, że nie przedsięweźmie niczego coby zmierzało do zamachu stanu.**

—xo ox—

Cziczerin w Berlinie.

Berlin, 1. 12. (PAT). **Cziczerin** zamieszkał w tut. ambasadzie sowieckiej. Cały dzień dzisiejszy poświęcił na **składanie wizyt oficjalnych.** Jutro minister **Stresemann** podejmuje gości śniadaniem, w którem weźmie również udział kanclerz Rzeszy dr. Marx. Pobyt Cziczerina w Berlinie potrwa od trzy do sześciu dni. W tym czasie ma on zamiar odbyć **szereg ważnych konferencji politycznych, między innymi ze Stresemannem**, z którym omawiać będzie zarówno sprawy polityczne, jakoteż szereg zagadnień aktualnych gospodarczych między Rosją a Niemcami.

—xo ox—

Domniemani mordercy Wenklera na wolności.

Lwów, 2 grudnia.

Pamiętna jest sprawa zagadkowej **śmierci śp. Romana Wenklera, który umarł w szpitalu wskutek pobicia w aresztach policyjnych.**

Aresztowano wówczas jako domniemanych zabójców kluczników Bazylego **Kaczora** i Michała **Kawalkowskiego.** Doręczono im już akt oskarżenia, który zarzuca im jednak tylko **zbrodnię zabójstwa.** 28 b.m. odbędzie się rozprawa.

W dniu wczorajszym na **wniosek obrońcy** Kaczora dr. Sz. **Weissa obu oskarżonych wypuszczono na wolną stopę.**

—xo ox—

Chicago pod władzą dygnitarzy-bandytów.

Sensacyjny proces. Sędziowie i urzędnicy na ławie oskarżonych. Dygnitarze państwa przemytnikami alkoholu. Namiestnik Illinois towarzyszem bandytów.

Chicago, w listopadzie.

Chicago, jest najbardziej bandyckiem miastem w całej Ameryce. — Znany jest ten **„świat podziemny"**, z którego wychodzą zbrodniarze, a ich mordercze zamachy budzą grozę w przerażonych mieszkańcach. — **Przekupstwo i przemytnictwo alkoholu święcą triumfy.** Wobec tych smutnych stosunków, została zawiązana **liga**, która bez względu „na stanowisko danych osób" postanowiła **bezlitośnie ścigać wszelkie destruktywne żywioły.** I oto rezultatem tego działania będzie **skandaliczny proces**, który rozpocznie się **d. 1 stycznia 1927 r.** ujawniający przekupstwo urzędników. Na ławie oskarżonych zasiądą **„głowy" przemytników alkoholu, sędziowie i panowie z policji**, za których dotychczas pokutowali w więzieniu małuczcy ich pomocnicy.

Liga podjęła również zadanie **przerwania stosunków pomiędzy zbrodniarzami a urzędnikami policji**, którzy podpłacani przez członków świata podziemnego, nie ścigają morderców, ułatwiając w niesłychany sposób rozplenienie zła.

W kwietniu, kiedy w pewnej gospodzie przyszło do walki pomiędzy **„baronami alkoholu"**, **został zabity prokurator sądu chicagowskiego.** — Fakt ten starano się zataić, podając w **gazetach**, że prokurator wyszedłszy na przechadzkę, znalazł się wśród przemytników „przypadkowo".

W czasie obławy urządzonej przez **policję**, zaaresztowano między przestępcami, **dwu urzędników**, którzy przebywali w ich towarzystwie.

Kiedy **„Chicago Tribune"** publicznie zarzuciła namiestnikowi Illinois **i wyższym urzędnikom** sądowym, że są w bliskim kontakcie z bandytami, dygnitarze ci, **zupełnie nie zareagowali na to oskarżenie.**

Wobec tej akcji, jest nadzieja, że **Chicago wyzwoli się z pod władztwa bandytów.**

Apel do serc litościwych. Staruszek 80-letni, były ziemianin z braku środków do życia ginie z głodu — jako zasługującego na względy, polecamy go gorąco łaskawej opiece społeczeństwa. — Łaskawe datki przyjmuje administracja dla **Staruszka 1926.**

Opinje posłów o incydencie z min. Meysztowiczem.

Warszawa, (Tel. wł.).

Na wczorajszem posiedzeniu komisji budżetowej, w dyskusji nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości, pos. **Prager** (P. P. S.) **zaatakował min. Meysztowicza,** przypominając mu jego czynny udział w uroczystości odsłonięcia pomnika Katarzyny II w Wilnie, a następnie oświadczył **że rząd obecny gwałci prawa parlamentu. Min. Meysztowicz oświadczył** w odpowiedzi, że krytyka rządu idzie za daleko i z tego powodu nie może brać udziału w dalszych obradach, **poczem opuścił salę obrad.** Zainterpelowani przez dziennikarzy posłowie **Marek, Rymar i Polakiewicz** w sprawie wczorajszego incydentu na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej wyrazili w ten sposób swe opinje.

Pos. Rymar podkreślił, że min. Meysztowicz jest po raz pierwszy na posiedzeniu sejmowej komisji, nie zna regulaminu i nie jest obznajomiony z naszymi zwyczajami parlamentarnymi. Sprowadziło to **incydent, który jednak może być zlikwidowany.**

Poseł Marek, zainterpelowany w tej materji, zauważył, że **minister Meysztowicz nie zna zupełnie nowoczesnych form parlamentarnych, gdyż przyzwyczajony jest z czasów carskich do niewolniczego słuchania nakazów carskich i sądził, że** dyskusja na posiedzeniu obracać się **będzie wyłącznie w ramach cyfr budżetowych.**

Pos. Polakiewicz zaznaczył, że pos. **Prager nie odpowiednio kwalifikował postępowanie całego rządu. Jednakże reakcja min. Meysztowicza nie była najwłaściwszą.**

Wieczorem odbył minister **Meysztowicz** konferencję z marszałkiem Sejmu Ratajem i oświadczył, **że nie wyciągnie osobiście żadnych konsekwencji z powodu uchwał komisji budżetowej.**

NASTĘPCA WICEMIN. GAYCZAKA.

Warszawa, 1. 12. (AW.) Wobec dymisji wiceministra **Gajczaka**, funkcje jego sprawować będzie dyrektor departamentu szkół powszechnych **p. Żłobicki.**

WYPADEK KOLEJOWY.

Poznań, 1. 12. (PAT). Dziś pociąg pospieszny Nr. 1405, zdążający z Krakowa przez Górny Śląsk i Poznań do Gdańska uległ w Kępnie o godz. 1.28 **w nocy wypadkowi, skutkiem silnego najechania parowozu na pociąg.** Jedna podróżna i trzech funkcjonarjuszy pocztowych z Poznania doznały lekkich obrażeń zaś konduktor pociągu ciężkiego obrażenia ciała.

—o—

USIŁOWANY ZAMACH NA GEN. PRIMO DE RIVERA.

Madryt, 1. 12. (AW.) Policja aresztowała człowieka, który przygotowywał **zamach na generała Primo de Riverę.** W mieszkaniu aresztowanego znaleziono skrzynkę z bombami.

—oo—

STAN OBLĘŻENIA W RUMUNJI.

Berlin, 1. 12. (AW.) Pisma tutejsze donoszą, jakoby w związku z chorobą **króla Ferdynanda**, rumuńska rada ministrów ogłosiła się jako będąca w permanencji, ściągnęła do Bukaresztu wojsko z prowincji **i ogłosiła stan oblężenia w Rumunji.**

—oo—

P. ZIZI LAMBRINO PRZEGRAŁA PROCES.

Paryż, 1. 12. (PAT.) W sprawie p. Lambrino **przeciw byłemu następcy tronu rumuńskiego, ks. Karolowi** trybunał paryski uznał się niekompetentnym i skazał **p. Lambrino** na koszty.

—oo—

Sytuacja w Chinach zaostrza się.

Moskwa, w grudniu.

Według wiadomości, które nadeszły z Charbina do Moskwy sytuacja w Chinach zaostrzyła się ponownie. Marszałek Czang-Tso-Lin ogłosił siebie dowódcą wszystkich wojsk Chin północnych i rozpoczął ofenzywę w kierunku południowym i wschodnim. W najbliższych dniach należy się spodziewać starcia Czang-Tso-Lina z oddziałami armji kantońskiej znajdującemi się w prowincji Nankińskiej. Z Kałganu oddziały Czang-Tso-Lina wyruszyć mają na północ w celu skierowania swej akcji przeciwko rozbitkom armji gen. Fenga.

—oo—

RUCH ANTYEUROPEJSKI W CHINACH.

Londyn, 1. 12. (PAT). Według wiadomości otrzymanych z Hankou sytuacja **pozostaje bez zmiany, niebezpieczeństwo jednak wobec wzmagającego się ruchu antyeuropejskiego i rozszerzającego się strajku zdaje się zwiększać.** W ciągu wczorajszego popołudnia oddziały eskadry cudzoziemskiej stojącej w pobliżu Hankou zostały wzmocnione przez torpedowce amerykańskie i angielskie przybyłe z Szanghaju. **Eskadry cudzoziemskie wysadziły na ląd oddziały piechoty, które też obsadziły dzielnicę francuską i japońską.** Liczba Europejczyków zamieszkujących Hankou sięga 1.000 osób. Nowy brytyjski minister pełnomocny w Chinach p. Milles Lampson spodziewany jest tu dziś z Szanghaju.

—o—

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Stabilizacja urzędników państwowych.

Warszawa, (Tel. wł.).

Rada ministrów uchwaliła przeprowadzić stabilizację urzędników na zasadach następujących: Stabilizowani mogą być urzędnicy, posiadający dobrą kwalifikację i conajmniej 5 lat służby. Na stanowiskach I kategorji mogą być stabilizowani urzędnicy, posiadający przynajmniej średnie wykształcenie a na stanowiskach II kategorji urzędnicy, posiadający conajmniej ukończoną szkołę powszechną lub 3 klasy szkoły średniej.

Ministerstwo spraw wewn. rozesłało do wojewodów okólniki celem przyśpieszenia akcji i bezzwłocznego nadesłania wykazów urzędniczych.

REWIZJE BANKÓW.

Warszawa, (Tel. wł.)

Dzienniki donoszą, że zamiast doraźnych rewizji banków inspektorowie bankowi prowadzić będą odtąd stały nadzór wykonywany drogą rewizji. W tym celu powiększono personal inspektoratu bankowego przy ministerstwie skarbu. Obecnie odbywają się rewizje 3 banków prywatnych a to we Lwowie, Poznaniu i Warszawie.

OD ADMINISTRACJI:
Czas odnowić prenumeratę
na Grudzień!

Ubezpieczenie pracowników umysłowych i fizycznych.

Warszawa, (Tel. wł.)

Na ostatniem posiedzeniu zarządu głównego **funduszu bezrobocia** przyjęto do wiadomości sprawozdanie komisji do spraw ubezpiecz. pracowników umysłowych, która omawiała **sprawę możliwości przedłużenia dla bezrobotnych pracowników umysłowych okresów wypłat zasiłków do 26 tygodni.** Uznano, iż koniecznem jest wystąpienie do minist. pracy z wnioskiem przychylnym w tej sprawie celem **wydania dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej nowelizującego obecną ustawę.**

—ox x—

Co nam przyniesie rok 1927?

Paryż, w listopadzie.

Wobec zbliżającego się Nowego roku 1927, zaczynają rozmaici astronomowie i jasnowidze głosić proroctwa, które brzmią bardzo pesymistycznie. Wszyscy zgadzają się jednogłośnie, że rok 1927, to rok wielkich katastrof elementarnych.

Francuski astrolog **Audcux** przepowiada wielkie trzęsienie ziemi w południowej Ameryce. Jasnowid **Forthuny cyklony** we Florydzie. **Radetzky** — niemiecki astronom — zwiastuje zaburzenia atmosferyczne i deszcze meteorów w Niemczech, Anglji i Francji, które w pierwszej połowie roku wyrządzą nieobliczalne szkody!

Grimm przepowiada olbrzymie pożary i dżumę. **Jasnowidząca p. Jordan mówi o eksplozjach w kopalniach, o wznowieniu czynności wygasłych wulkanów i zatopieniu Helgolandu.**

I na **horyzoncie politycznym** nastąpią kolosalne zmiany. **Mundau** prorokuje **upadek bolszewizmu,** wewnętrzne walki w Sowietach, które pozostawią ślady i **w ościennych państwach.**

Antibolszewicka rewolucja wybuchnie pod **hasłem panslawizmu.** Po upadku komunizmu propagatorzy tej idei rozprószą się **po całym świecie.**

Withcomb — jasnowid angielski mówi o powrocie caratu. Cały ten przewrót wedle astrologicznych obliczeń ma nastąpić w Rosji w lutym.

Madame Charilá **Borderieux** w Paryżu przepowiada Francji nieoczekiwany rozkwit handlu i przemysłu; na jesień frank francuski uzyska już przedwojenną wartość. Między Francją a Niemcami przyjazne zbliżenie zacieśniać się będzie coraz bardziej.

W Niemczech monarchiści rozpoczną swą działalność, po śmierci ekskaisera, która wkrótce nastąpi. Hindenburgowi szczególnie sprzyja **Mars,** władca r. 1927, w obec czego ma nastąpić potężny wzrost siły militarnej Niemiec.

—oo—

Skrzynka na listy.

PROWINCJONALNE OBYCZAJE.

Lwów, 2. grudnia.

Wyczytałem w „Kurj. Lw." **słuszne zarzuty na prowincjonalne obyczaje mieszkańców naszego grodu, gdzie przechodnie bez troski i żenady rzucają pod nogi papiery, niedopałki, ogryzki, nie zważając na to, że wskutek tego ulice, chodniki wyglądają jak istne śmietniki.**

Prawda, że to głównie wina naszych Lwowian, którzy lekceważą zewnętrzny wygląd miasta i nie chcą sobie przyswoić zwyczajów i przepisów kulturalnej zachodniej Europy. Otóż na zachodzie widzi się na każdej ulicy mnóstwo koszów żelaznych, przymocowanych do słupów latarnianych z napisem: **odpadków nie rzucać na ulicę, tylko tu (do kosza).** Urządzenia takie zaprowadziły magistraty miast, a przechodnie rzucają do takiego kosza wszelkiego rodzaju odpadki. O ile zaś ktoś z niedbalstwa, mimo tych przestróg, rzuci odpadek na ulicę i policja to zauważy, płacić musi odpowiednią karę na miejscu, za co otrzymuje pokwitowanie z bloczka, który każdy posterunkowy nosi przy sobie.

I u nas przyzwyczaiłby można ludzi do tego praktycznego porządku, gdyby świetny **magistrat** król. stoł. m. Lwowa zdobyć się chciał na takie **urządzenie europejskie a policja** dopilnowała porządku i czystości na ulicach i chodnikach.

Lwowianin.

—oo—

ROZWIĄZANIE ZWIĄZKU LOKATORÓW.

Warszawa. (Tel. wł.)

Na walnem zgromadzeniu członków powsz. związku lokatorów i sublokatorów uchwalono likwidację związku, gdyż jak stwierdził prezes Małecki, związek nie przynosił członkom żadnej korzyści. Majątek związku około 3000 z. przekazano Pogotowiu ratunkowemu.

—oo—

GUY DE MAUPASSANT. 3

WYZNANIE.

(Tłum.: Irena Sas - Żukotyńska.)

(Dokończenie).

Podmuch lodowaty wszedł jak morderca, tak zimny, że cofnąłem się przed nim, a obie świece zadrgały. I stałem przy oknie, nie śmiejąc się odwrócić w obawie, by nie zobaczyć tego, co się działo za mną i czując bez przerwy, jak zabójcze powietrze, wchodzące ciągle ślizgało się po mem czole, policzkach i rękach. To trwało długo.

Nie myślałem, nie zastanawiałem się nad niczem. Nagle, na odgłos drobnego kaszlu, przebiegł mię od stóp do głowy przeraźliwy dreszcz, dreszcz, który jeszcze obecnie czuję w korzeniach włosów. Ruchem obłąkanym, zatrzasnąłem, na oścież otwarte okno i odwróciwszy się podbiegłem do kołyski.

Spał ciągle, z ustami otwartemi, zupełnie nagi. Dotknąłem się jego nóg, były zlodowaciałe i okryłem je.

Serce me nagle wzruszyło się, zmiękło, napełniło się litością, czułością, przywiązaniem dla tej biednej niewinnej istoty, którą chciałem zabić. Całowałem długo jego delikatne włosy: poczem usiadłem znów przed ogniem.

Myślałem ze zdumieniem, z przerażeniem, o tem co uczyniłem i zapytywałem siebie, skąd pochodzą te burze w duszy, kiedy człowiek traci wszelką świadomość rzeczy, wszelką władzę nad sobą i działa jak gdyby w obłąkanem upojeniu, nie wiedząc co czyni: nie wiedząc gdzie dąży, jak łódź w czasie huraganu.

Dziecko zakaszlało jeszcze raz, a ja uczułem rozdarcie serca. Gdyby miał umrzeć! Mój Boże! Mój Boże! Coby się ze mną stało! Podniosłem się, by popatrzeć na niego i trzymając świecę, pochyliłem się nad nim. Widząc go oddychającego równo, uspokoiłem się — kiedy zakaszlał po raz trzeci, ja doznałem takiego wstrząśnienia, cofnąłem się tak, jak kiedy się jest przerażonym widokiem rzeczy strasznej — i upuściłem świecę.

Pochyliłem się po nią i podnosząc się zauważyłem, że mam skronie zroszone potem, potem gorącym i lodowatym zarazem, który wywołuja udręczenia duszy, jak gdyby coś z okropnego cierpienia moralnego, z tej niedającej się nazwać tortury, która jest rzeczywiście piekącą jak ogień i zimną jak lód, przenikała kość i skórę czaszki.

I pozostałem aż do dnia, pochylony nad moim synem, nabierając otuchy kiedy był długo spokojny, a przeszywany strasznym bólem, kiedy słaby kaszel wydobywał się z jego ust.

Przebudziłem się z zaczerwienionymi oczami, gardłem zajętem, wyglądałem cierpiącym.

Kiedy moja posługaczka weszła posłałem prędko po lekarza. Przybył po upływie godziny i rzekł, zbadawszy dziecko:

— Czy on nie przeziąbł?

Zacząłem się trząść jak trzęsą się ludzie bardzo starzy, i bąknąłem:

— Ale nie, nie sądzę.

Poczem zapytałem:

— Co to jest? Czy to poważne?

Odpowiedział:

— Obecnie jeszcze nic nie wiem. przyjdę wieczorem.

Przyszedł wieczór. Mój syn przebył prawie cały dzień — w nieprzezwyciężonej śpiączce, pokasłując od czasu do czasu. W nocy wywiązało się zapalenie płuc.

I trwało to dziesięć dni. Nie mogę wyrazić, co wycierpiałem w czasie tych nieskończonych godzin, które przedzielają ranek od wieczora i wieczór od poranku.

Umarł...

I odtąd::: od tej chwili, nie przebyłem godziny istotnie, jednej godziny w którejby — wspomnienie o krutne, piekące, wspomnienie gryzące, które zdaje się miażdżyć umysł, rozdzierając go, — nie poruszało się we mnie jak zwierz pożerający, zamknięty w głębi mej duszy.

O! gdybym był mógł oszaleć!..

. . . .

Pan Poirel de la Voulte zdjął okulary, ruchem przyswojonym, po przeczytaniu kontraktu — i trzej spadkobiercy zmarłego, popatrzyli na siebie, bladzi, nieruchomi.

Po upływie minuty, notarjusz podjął:

— Trzeba to zniszczyć.

Dwoje pozostałych skłoniło głowę, na znak zezwolenia. Zapalił świecę, oddzielił starannie kartki zawierające niebezpieczne wyznanie, od tych w których zawarte były rozporządzenia pieniężne, poczem przytknął je do płomienia i wrzucił do kominka.

I patrzyli na białe, znikające kartki. Wkrótce utworzyły już tylko rodzaj małego, czarnego, stosu.

A ponieważ kilka liter znaczyło się jeszcze biało, córka zgniotła małemi uderzeniami nogi lekką skorupę opalonego papieru, mieszając ja z dawniejszemi popiołami.

Poczem jeszcze jakiś czas przypatrywali się temu, jak gdyby w obawie, by spalone wyznanie, nie uleciało z kominka.

—o—

Debiut miłej primadonny... przed sądem.

Lwów, 2 grudnia.

Aktor bardzo chętnie mówi o scenie i o scenie myśli, albowiem żyje z nią do tego stopnia, że staje się ona jego drugiem ja. Alkohol budzi humor, ale budzi i sentyment a nadewszystko **wspomnienia dni pięknych..**

A więc była księżna Nadia (p. Mela G.) z Orłowa, był Celestyn organista (p. S.), p. Marcin Zborowski (p. O.), kasztelan i wojewoda kaliski i t. p., oraz kilku profanów.

„Ta mała piła dziś i jest wstawiona".. zabrzmiały upojne tony wyrzucone na pokój przez tubę gramofonu — i p. Marcin Zborowski z księżną Nadią wycięli foxtrotta jak się patrzy. Hej, życie! ryczał sentymentalny Celestyn.

— Ty mała, przytul mię do swego łona!

— Ciężki żart — obruszył się obecny na „popijale" mąż p. Nadii — i atmosfera poczęła się zaogniać.

Krzykom, śpiewom, wrzaskom, brzękowi szklanek tłuczonych i „upojnym tonom" zepsutego gramofonu nie było końca.

Właścicielka mieszkania tego p. F. (rzecz dzieje się w pokoju p. G. która mieszka jako sublokatorka u p. F. przy ul. Piekarskiej) kobieta chora, tknięta paraliżem nie mogąc usnąć, zasyłała modły do Boga z prośbą o ratunek nagły i niespodziewany, aż tu nagle drzwi z trzaskiem się otwierają i staje w nich p. Melanja z filiżanką czarnej kawy w ręku.

— Pani poszle **służącą do mego pokoju**, będzie nam usługiwała... — rozkazała księżna Nadia.

— Służąca jest moja, a nie pani, odrzekła postękując ze złości p. F.

Nadia widząc, że nie ma dla niej posłuchu, dla niej, księżnej Nadjakowskiej, **przed którą korzy się tyle mężczyzn oszalała!** — Tak jest, według wszelkich prawideł sztuki...

A więc naprzód rzekła tragicznym szeptem **„nędznicooo!"** a potem tupnęła nogą i rzekła trochę głośniej **„potworze"!** a potem rozpętał się w niej huragan: a więc włosy rozburzyły się, czoło zmarszczyło się, ale nie zanadto, bo kobietę kompromitują zmarszczki nawet na czole.

Wreszcie dumnie podniosła głowę i rozdzierająco rzekła: **„ty szm..".**

P. F. była co prawda tknięta paraliżem, ale nie w języku o nie.

Rozpoczęła się za tem **polemika na szeroką zakrojona miarę** i kto wie jakiby wynik był tego budującego djalogu, gdyby nie temperament księżnej, której zmysł sceniczny, jak demon zła podszepnął, że w ym momencie **musi się stać coś mocnego**, efektownego inaczej bowiem scena będzie szara i nudna. I stało się! Krzyk zamarł a **jeno brzęk tłuczonego szkła zaznaczył**, że punkt kulminacyjny nadszedł.

To księżna rozkazującym gestem **nakazała filiżance** trzymanej w ręce **uderzyć p. F. w głowę.** Filiżanka rzucona z rozmachem w przestrzeń wykonała rozkaz.

P. F. **zbroczona krwią** runęła na łóżko. Kurtyna spadła, akt pierwszy się skończył.

Akt drugi odbył się w kurytarzu ale bez udziału księżnej.

Scena przedstawiała się następująco:

Posterunkowy P. P. Głowacki otoczony aktorami.

Drzwi na lewo w tej chwili otwierają się i wychodzi **prof. S. Padają** krótkie urywane słowa:

— Dureń!

— Osioł!

— Idjota!

— Łajdak!

Poczem p. O. uderza w twarz pana S. pan S. pana O., a następnie obaj posterunkowego P. P.

Akt trzeci odbył się w komisarjacie P. P. **a epilog odbędzie się w sądzie.** I tak księżna Nadja odpowiadać będzie za ciężkie uszkodzenie ciała, prof. S. za pobicie posterunkowego a pozatem p. O. i p.S. wniesli skargę wzajemną o obrazę czci do S. III. sądu powiatowego.

Rzecz reżyserował z temperamentem Baczewski.

Nowa ustawa o opłatach stemplowych.

II.

Dotkliwe kary ustanawia ustawa w artykułach 39 do 44 **za naruszenie przepisów o opłatach stemplowych a** mianowicie za nieuiszczenie opłaty w należnej sumie, we właściwym terminie i w prawidłowy sposób podpada się karze 5 krotnej podwyżki — dotychczas 3 krotnej a w wypadkach cięższych stosowana być ma podwyżka 15 krotna a nawet 25 krotna, pominąwszy już wypadki kary więzienia wymierzane przez Sądy okręgowe. Izbom skarbowym przysługiwać jednak będzie prawo łagodzenia kar.

Z postanowień ogólnych nadmienia się jeszcze, że prawo Państwa do żądania opłaty stemplowej **przedawnia się po upływie lat pięciu od dnia,** w którym opłata winna być uiszczoną.

W postanowieniach szczegółowych ustala ustawa wysokość opłat oraz ewentualne uwolnienie od nich co do przeróżnych transakcji zawieranych wedle ustaw cywilnej i handlowej,, co do pełnomocnictw, świadectw i podań do władz. Szczegółowe przedstawienie tych postanowień równałoby się przytaczaniu całej osnowy ustawy i przekroczyłoby znacznie cel niniejszego artykułu. Dlatego ograniczymy się co do każdego działu tylko w ogólnem przedstawieniu najistotniejszych postanowień.

I tak od **przeniesień prawa własności** rzeczy nieruchomych drogą dokumentów prywatnych,, orzeczeń sądowych,, licytacji, wywłaszczenia wynosi opłata 4% wartości. Są jednak znaczne ulgi a to na korzyść głównie włościan jakoto opłata 1% w razie przejścia własności przy parcelacji wedle przepisów o reformie rolnej a 0.5% przy sprzedaży niewydzielonych części między współspadkobiercami lub na spłacenie legatu; całkiem zaś wolne są od opłaty transakcje dotyczące regulacji struktury gospodarstw rolnych, odbudowy miejscowości i — co nader ważnem jest dla rozwoju miast — przeniesienie własności budynku niewykończonego oraz pierwsza sprzedaż budynku ukończonego w ciągu lat ośmiu od dnia, w którym zaczęto używać budynku.

Transakcje dotyczące praw do ciał kopalnych podlegają 2% względnie 1% a nawet 0.5% i 0.2% w warunkach analogicznych jak przy pozbyciu nieruchomości.

Od pisemnych umów i orzeczeń dotyczących sprzedaży i zamiany rzeczy ruchomych i przelewu praw przypada należytość 1%, o ile cena przewyższa kwotę 20 zł. O ile jednak umowy zawiera bądź sprzedawca bądź kupujący w zakresie swego przedsiębiorstwa,, podlegającego podatkowi przemysłowemu, **podlegają umowy o sprzedaż ruchomości opłacie tylko w wysokości** 0.2% a wolne są od **opłaty, gdy pismo takie jest zaopatrzone tylko w podpis jednej strony i przytem nie jest ani sporządzone ani uwierzytelnie sądownie lub notarjalnie.**

Takim samym opłatom, co umowy o pozbycie ruchomości, podlegają rachunki, potwierdzenia odbioru towaru, wymieniające zarazem należność za towar, potwierdzenie odbioru ceny sprzedaży z zaznaczeniem, że otrzymano ją za dostarczone towary itp. — przyczem nie mają znaczenia forma pisma i sposób umieszczenia na niem nazwiska lub firmy wystawcy ani, że pismo takie oznaczone jest jako odpis a podwyżkę czyli kara stemplowa za uchybienia oblicza się w wysokości 25-krotnej.

Od obrotu papierów wartościowych przypada opłata od 0.01% do 0.1% a to nawet od umów ustnych.

Pisma, tyczące się praw rzeczowych na rzeczy cudzej — a więc służebności lub ciężarów gruntowych, podlegają opłacie 1% od wartości, pisma ustanawiające zastaw lub hipotekę tytułem kaucji podlegają opłacie 0.1% od sumy kaucji, zaś pisma stwierdzające w ogóle ustanowienie kaucji podlegają stałej opłacie 3 zł.

Pisemne umowy dzierżawy lub najmu podlegają opłacie 1% od wartości zobowiązań dzierżawcy lub najmobiorcy.

Umowy spółki podlegają opłacie 2% z dopuszczalnością ulg względnie zupełnego uwolnienia od opłat.

(Dok. nast.)

NAPAD NA KOMENDANTA POLICJI.

Wilno. (Tel. wł.)

Dziesięciu członków białoruskiej włościańsko - radykalnej Hromady w Mołodecznie napadło na przechodzącego zastępcę komendanta policji **Truszkowskiego.** Jeden z nich **uderzył komendanta ciężkim narzędziem w głowę.** Truszkowski zalany krwią runął na ziemię. Przewieziono go do szpitala. Ujęto 6 napastników.

Ceny węgla podwyższone.

Warszawa. (Tel. wł.).

Z powodu podwyżki kolejowej taryfy towarowej od 1 bm. **cena węgla podwyższona zostanie w odpowiednim stosunku.** Podwyżka ceny wynosić ma 1 zł. 25 gr. na tonie w ładunkach wagonowych a w sprzedaży na tony 1 zł. 50 gr.

—o—

Kurjer literacki.

Panteon Polski Nr. 27 opuścił świeżo prasę i zawiera: Lipińskiego dziennik żołnierza I-szej brygady, Kozickiego: kartki z obrony Lwowa. — Nittmana: Historję kawalerji lwowskiej. O Szczypiórnie i Benjaminowie dłuższą rozprawę a następnie dłuższe wspomnienia pośmiertne poświęcone płk. Boruckiemu, Mościckiemu i kilkudziesięciu innym bohaterom, którzy w Legjonach i w armji polskiej życie swe oddali za wolność. Osobna wzmianka jest o najmłodszych bojownikach z r 1926 w Warszawie.

„L'Est Européen". Przed kilku dniami ukazał się zeszyt listopadowy (podwójny) miesięcznika, poświęconego zagadnieniom politycznym, ekonomicznym i kulturalnym Europy Wschodniej. Na obfitą i ciekawą treść zeszytu składają się: artykuł wstępny o traktacie sowiecko-litewskim, artykuł Stanisława Dangla zawierający rozważania na temat stosunku Europy do Rosji jutrzejszej; artykul Adama Stebelskiego analizujący znaczenie i rolę międzynarodowych kongresów mnieszościowych, gruntowne studjum Z. Rawity - Gawrońskiego o eksporcie polskim; artykuł p. Rewery „Locarno a Prusy Wschodnie"; artykuł Ottona Stabrowskiego o polityce wewnetrznej Rosji w świetle walk z opozycją; artykul Tadeusza Katelbacha o zbliżeniu francusko - niemieckiem w odniesieniu do sytuacji na Wschodzie Europy.

Przegląd polityczny, obejmujący Polskę (rząd Marszałka Piłsudskiego), Niemcy (wystąpienie posła Baczewskiego w „Komisji Wschodniej', Landtagu), Ukrainy (Kolonizacja żydowska i mniejszości narodowe na Ukrainie), Turcję (Nowy kodeks cywilny), przegląd ekonomiczny (Polska) i przegląd czasopism uzupełniają bogatą treść zeszytu listopadowego.

„Biuletyn Polityczny" pismo kwartalne, pod redakcją Alicji Belcikowskiej, wychodzi od maja b. r. w Warszawie. Pismo to poświęcone działalności stronnictw i związków politycznych w Polsce, jest dalszym ciągiem i uzupełnieniem dzieła Alicji Belcikowskiej p. t. „Stronnictwa i Związki Polityczne w Polsce" (Warszawa 1925). Pierwszy numer, który ukazał się w maju b. r. zawiera wyczerpujące, źródłowe informacje o wszelkich przejawach życia politycznego w Polsce, zmianach ja kie zaszły wewnątrz poszczególnych partji politycznych, postulatach programowych i t. p. „Biuletyn polityczny' jako wydawnictwo perjodyczne jest nietylko niezbędnym pomocnikiem w pracy każdego polityka, dyplomaty czy dziennikarza, ale i dla każdego obywatela interesującego się życiem publicznem, stanowi ono nieocenione źródło informacji ścisłych i bezstronnych.

—oo—

Rekordowy dzień lwowskich włamywaczy.

Dwanaście włamań w jednej dobie. — Szkoda wynosi 11.000 zł.

Lwów, 2 grudnia.

Lwowscy złodzieje nie próżnują. Jak wiadomo praktyka wyrabia technikę i doświadczenie. To też możemy nie chełpiąc się nazwać lwowskich złodziei **„mistrzami" Polski.** Najwyższy rekord włamań, jaki został osiągnięty dotąd, to chyba wczoraj, bo aż **12 w ciągu jednej doby.** I tak Franciszkowi **Horowitzowi** (Zyblikiewicza 28) skradziono **garderobę wartości 1.500 złotych,** Izakowi **Fuchsowi** (Zborowskich 34) **garderobę, bieliznę i zastawę srebrną wartości 3.750 zł.** oraz **100 dolarów** gotówką.

Nieznani złodzieje włamali się do **Zakładu czyszczenia miasta** (Marcina 18) ale co skradli na razie nie stwierdzono.

Janowi **Furgale** ,Łyczakowska 30) skradziono **garderobę** wartości 600 **złotych.**

Aresztowano Józefa **Kodana** za włamanie się do mieszkania Marji **Fink** (Sobieskiego 37) skąd skradł on **bieliznę wartości 405 zł.**

Zofja **Załąc** okradła Leopoldynę Horak (Sykstuska 32). Szkoda nieustalona.

Po włamaniu się do mieszkania Izraela **Felda** (Zimorowicza 10) nieznani złodzieje skradli garderobę, **srebro i złoto wartości 1.153** zł.

Annie **Kraus** (Murarska 44) skradziono **garderobę i srebro** wartości **2.500 zł.**

Jan **Multan** włamał się do firmy **Przemysł Naftowy** (Kleparów) został jednak aresztowany.

Jan **Winniczuk** okradł Rózię **Weitz** (Strzelecka 2). Nieznani złodzieje **włamali** się do mieszkania Salomona **Chałata** (Słoneczna 3). Wreszcie dokonano włamania do mieszkania Stefanji **Ziemlińskiej** urz. Banku Ziemian (zamieszk. Stryjska 4) nie stwierdzono iednak wysokości szkody.

Rekord! Ogólna stwierdzona szkoda wynosi około **11.000** złotych. — Wcale pokaźna suma.

Z sali sądowej.

TOTALIZATOR...

Lwów, 2 grudnia.

Wczoraj przed sądem karnym odbyła się rozprawa przeciw Wincentemu **Wróblewskiemu** z **Warszawy o oszustwo i sprzeniewierzenie.**

Wróblewski jako agent zastępstwa Związku przemysłowców angielskich Becos Traders Ltd. w Londynie, poczynił szereg **transakcji,** za **które nieprawnie pobrał pieniądze w sumie około 100.000 zł.** Pieniędzy tych Wróblewski prawym właścicielom **nie zwrócił, gdyż jak twierdzi przegrał je w totalizatora.**

Po przeprowadzonej rozprawie **zapadł wyrok skazujący go na 1½ roku więzienia.**

—oo—

Poświęcenie nowej lwowskiej placówki handlowej.

Lwów, 2 grudnia.

Kilka miłych chwil przeżywali wczoraj uczestnicy uroczystości, która mimo swego prywatnego charakteru, zaznaczyła się jako **manifestacja pewnej idei opartej na głębszych motywach społecznych, bo nawiązującej do starych, pięknych tradycyj lwowskiego mieszczaństwa.**

Oto w kamienicy **przy ulicy Halickiej 21,** znanej pod nazwą **„pod złotym kogutkiem",** a stanowiącej własność tak znanego w naszem mieście i powszechnym szacunkiem otaczanego **generała dra T. Bałłabana,** odbyło się **poświęcenie nowootwartego handlu towarów kolonjalnych i delikatesów,** którą to firmę objął najmłodszy syn generała — **Marjan.**

Nowo założona placówka handlowa we Lwowie **posiada** jednak już **swą tradycję,** bo w tym samym lokalu i pod tem samem godłem prowadził ongiś swój sławny we Lwowie handel korzenny **ś. p. Karol Bałłaban — dziadek obecnego właściciela.**

To piękne nawiązanie do tradycji znanej lwowskiej rodziny mieszczańskiej Bałłabanów, spotkało się z powszechnem uznaniem, którego wyrazem był liczny udział reprezentantów wszystkich odłamów lwowskiego społeczeństwa **w akcie poświęcenia lokalu odrodzonej firmy,** urządzonego z najwyższym komfortem i smakiem artystycznym oraz zaopatrzonego we wszystko, **„czego dusza zapragnie".**

Po akcie poświęcenia pp. Bałłabanowie podejmowali liczne grono swych gości w restauracji Hotelu Krakowskiego przyjęciem, w czasie którego przemawiali: **generał Bałłaban,** imieniem Izby handlowej wicepr. **dr. Rucker,** imieniem Stowarzyszenia Kupców Polskich **p. Pawłowski,** imieniem Kongregacji kupieckiej **p. Litwinowicz** oraz pp. mec. **Dwernicki, dr. Hartleb** i red. **Rolle.**

Nowej polskiej placówce gospodarczej i jej właścicielowi życzymy „Szczęść Boże"!

—oo—

Dyplomaci bez maski.

Skonfiskowana książka nieznanego autora.

Lwów, 2 grudnia.

Krótkie depesze z Londynu doniosły przed kilkoma dniami, że władze angielskie skonfiskowały **cały nakład książki nieznanego autora, zawierającej rzekome rewelacje o członkach rodziny królewskiej oraz wybitnych dyplomatach i ministrach.** Policja przeprowadziła konfiskatę z nadzwyczajną dokładnością we wszystkich księgarniach, bacząc, aby **nigdzie nie został ani jeden eegzemplarz.** Mimo to treść niektórych rozdziałów przedostała się do prasy zagraniczneej, budząc **poważne wątpliwości co do prawdziwości podanych faktów.**

Ksiażka nosi tytuł **„Plotkarska galerja",** a podtytuł **„Kartki z pamiętnika wybitnego dyplomaty".** Tajemniczy dyplomata utrzymuje, że zna wszelkie tajniki pałacu Buckingham i polityki angielskiej. Pierwsze rozdziały książki poświęcone są **królowi Edwardowi,** który między innymi w rozmowie z autorem miał się wyrazić pewnego razu: **„Moja matka, którą podziwiałem, nienawidziła mnie, ponieważ uważała, że przyspieszyłem zgon ojca.** Jakkolwiek brzmi to nieprawdopodobnie, nigdy z nią nie rozmawiałem serdecznie, jak to bywa między matką a synem".

Autor opowiada dalej, że **królowa Aleksandra skreśliła z listy zaproszonych na przyjęcie dworskie siedem pań.** Gdy jej zwrócono uwagę, że panie te otrzymały mają zaproszenie na życzenie króla, oświadczyła, iż to jest właśnie powodem, dla którego nie życzy sobie, aby były na przyjęciu.

W szczególnie czarnych barwach odmalowany jest w książce **lord Kitchener.** Miał to być człowiek **ponury, okrutny i żądny krwi. Lloyd George Kitchenera nie lubił.**

Autor książki specjalnie lubuje się **w oczernianiu Kitchenera.** Dalsze rozdziały zawierają szczegóły tajnej **korespondencji między Wilhelmem II a carem, mówią o Balfourze, Churchillu i lordzie Rading.** Niema ani jednego dyplomaty, któryby nie był złośliwie przez autora obmówiony.

ZACZĄTKI POLSKIEJ FLOTY HANDLOWEJ.

Paryż 1.12 (PAT) Amb. Chłapowski podpisał ostateczną umowę o nabycie przez Rząd polski **5 statków handlowpch o pojemności 3.000 tonn** każdy. Statki te budowane będą w stoczni w Chantiers na Malles. **Saen et dr. Pleville.**

Królowie na cenzurowanem.

Co mówi o nich Zuzanna Lenglen.

Lwów, 2 grudnia.

Mistrzyni europejskiego tennisa, Zuzanna **Lenglen,** która niedługo po skandalu w Wimbledon powiększyła grono profesjonistów sportowych i odbyła tournee po Ameryce, zarabiając pokaźną sumę dolarów, opublikowała w jednem z pism angielskich artykuł, w którym **charakteryzuje wszystkich napotkanych w czasie podróży po Europie członków domów panujących.**

Wielka liczba królów — pisze Zuzanna Lenglen — została sprezentowana na moim dworze, na dworze tennisa. Mogę powiedzieć, że **nie znajduję wielkiej różnicy między królami a zwykłymi dobrze ubranymi i wychowanymi ludźmi.**

Największym z monarchów jest bezwątpienia **król Anglji.** Byłam bardzo zdenerwowana, kiedy prezentowano mnie jemu po raz pierwszy, tak zdenerwowana że nie mogłam zachować się właściwie, lecz, już po chwili rozmowy **czułam się, jak u siebie w domu.**

Zwykle towarzyszy mu w Wimbledon **królowa.** Jest ona **niepodobna do małżonka pod wieloma względami.**

Kiedy każdy, kto mówi z **królem,** ma wrażenie, **że rozmawia ze zwykłym gentlemenem,** — królowa **Marja** jest **bezwzględnie majestatyczna** i każdy, ktoby ją spotkał na ulicach Londynu, rozpoznałby w niej królową, nawet nie znając ją przedtem. Król z drugiej strony zdaje się **z trudnością przypominać sobie o swojej randze i wolałby jej nie mieć.**

Zupełnym kontrastem do angielskich suwerenów **jest król i królowa Hiszpanji.**

Serdeczność króla Hiszpanji jest nadzwyczajna. Jest on **wielkim sportsmenem, doskonałym tancerzem i lubi opowiadać wesołe historyjki.**

Nie wiem, czy godzi się do tego szeregu królów włączyć **byłego króla Emanuela portugalskiego,** który jest królem w każdym kraju europejskim, z **wyjątkiem własnego.**

Gdyby urządzono **zawody tennisowe królów, postawiłabym na ekskróla Portugalji.**

Jest on światowym graczem i często z nim występowałam na kortach. Jest to **bardzo dowcipny człowiek,** a jedyną jego ujemną strona **jest zamiłowanie do dwuznaczników.**

Nigdy nie spotkałam króla ani królowej Włoch. Ale też nigdy nie mogę przejechać przez ten kraj, aby **nie spotkać następcy tronu.**

Ma on około dwudziestu lat i jest **jak sądzę, najprzystojniejszym mężczyzną we wszystkich rodzinach królewskich Europy.**

Mogłabym nawet pójść dalej i powiedzieć, że jest on **najprzystojniejszym mężczyzną, jakiego znam.** I jestem pewna, że **gdyby kiedykolwiek Mussolini potrzebował pieniędzy dla zrównoważenia budżetu, mógłby mu pomóc następca tronu, podpisując kontrakt z amerykańskiem towarzystwem filmowem.**

—oo—

Szczególny rodzaj oszustwa.

Lwów, 2 grudnia.

Dyrekcja Poczt komunikuje:

Zaszły w Warszawie wypadki fałszywych przekazów pocztowych. Przekazy te na kwoty nieprzekraczające 500 zł., adresowane są zawsze do firm kupieckich, pieniądze zaś z przekazów przeznaczone są na **kupno towaru.** Zamówienia towaru wynoszą część kwoty przekazowej, resztę zaś pieniędzy odbiera od kupca osobnik, zgłaszający się po zamówiony towar.

Pożądanem byłoby, aby firmy odnosiły się z całą ostrożnością do takich transakcji i aby o podobnych wypadkach, budzących jakiekolwiek podejrzenie, zawiadomiły niezwłocznie władze pocztowe.

Uprasza się o zwrócenie uwagi na łamach Szanownego pisma na ten szczególny rodzaj oszustwa, celem **obudzenia** ostrożności świata **kupieckiego przed** podobnemi transakcjami nawet w jego własnym interesie ze względu na grożące zawikłania w dochodzenia policyjne i sądowe oraz celem uchronienia Skarbu Państwa **przed** poważnemi **stratami.**

Różne.

× **Pierwsze gimnazjum żydowskie** z wykładowym językiem żydowskim powstaje w Warszawie. Uruchomili je żydzi warszawscy z funduszów prywatnych.

*

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar transakcje 8.99, sprzedaż 9.01, kupno 8.97.

N. Jork transakcje 9.00, sprzedaż 9.02, kupno 8.98.

Tendencja utrzymana.

—o—

KRONIKA.

GRUDZIEŃ
2
CZWARTEK

Dziś: rzym.-kat. Bibjany p. gr.-kat. Awdija.

Jutro: rzym.-kat. Franciszka Ks. gr.-kat. Hryhor i Prokła.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Czwartek 2 grudnia „Wesołe Kumoszki z Windsoru".

Piątek 3 grudnia „Cały dzień bez kłamstwa..."

Sobota 4 bm. o 3.30 pop. „Noc św. Mikołaja" przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

Sobota 4 bm. o 7.30 wiecz. „Pierwszy Człowiek".

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek 2 grudnia „Frydląd Junior".

Piątek 3 grudnia „Słodki Kawaler".

Sobota 4 bm. o 3.30 pop. „Nitouche", ceny zniżone popołudniowe.

Sobota 4 bm. o 7.30 wiecz. „Słodki Kawaler".

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Czwartek o 7.30 „Nauczycielka". Występ A. Zielińskiej.

Piątek o 7.30 „Nauczycielka". Występ A. Zielińskiej.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Trędowata".
Lew: „Trędowata".
Kopernik: „Hrabina Marica".
Marysieńka: „Hrabina Marica".
Chimera: „Pat i Patachon jako bokserzy".
Palace: „Orkan namiętności".
Uciecha: „Ognisty potwór".

Biuro Koncertowe M. Tuerka.

Piątek 3 grudnia: Zofia Drexler-Pasławska Wieczór Pieśni.

Poniedziałek 6 grudnia: Z Cyklu koncertów mistrzowskich VIII ROBERT CASADESUS pianista (Paryż). 3321

— **Teatr Wielki wystawia dziś** wspaniałą operę komiczno-fantastyczną O. Nicolai'a **„Wesołe kumoszki z Windsoru"** — w ostatniej reprezentacji artystycznej z pp. Kończacką, Green-Skazową, Popowiczówną, Okońska, Zopothem (kapitalny rycerz Falstaff), Cyganikiem, Martinim, Szymonowiczem, Łowczyńskim i Kurzbartem w partjach czołowych.

Jutro w piątek, 3 bm. przepyszna, ciesząca się stale powodzeniem, komedja amerykańka Montgommery'ego: **„Cały dzień bez kłamstwa..."**, grana koncertowo na naszej scenie.

— **„Noc św. Mikołaja"**, przepiękna baśń dramatyczna Macieja Szukiewicza ukaże się — dla dziatwy i młodzieży szkolnej — w sobotę, o godz. 3.30 popołudniu — po cenach najniższych — w wyborowej reprezetacji artystycznej.

— **Teatr Nowości** powtarza dziś po raz drugi przedowcipną, lekką komedję świetnego autora polskiego, Br. Winawera: **„Frydląd Junior"** — z udziałem pierwszorzędnych sił naszego dramatu.

Jutro w piątek, 3 bm. melodyjna, czarująca operetka L. Falla: **„Słodki Kawaler"** z p. Korabianką w partji tytułowej.

— **„Napoleonetka"**, wysoce zajmująca i malownicza sztuka w 5 aktach z prologiem, Andrzeja de Lorde i Jana Marsèle, podług słynnej powieści Gyp — w polskim przekładzie Józefiny Fuchsównej — wchodzi na repertuar Teatru Wielkiego już w przyszłym tygodniu. Nowość ta o wybitnych wartościach teatralnych i widowiskowych, ukaże się na naszej scenie w niezwykle starannej i pomysłowej inscenizacji p. Juljana Dobrzańskiego oraz w nowej, wspaniałej oprawie dekoracyjnej.

— **Najznakomitszy komik polski Antoni Fertner** przybywa niebawem do Lwowa i występować będzie gościnnie w Teatrze Małym. Fertner jest ulubieńcem publiczności warszawskiej a już samo pojawienie się jego nazwiska na afiszu wzbudza najwyższe zainteresowanie i gromadzi tłumy publiczności. Jak wiadomo Fertner wraz z Cwiklińską założyli w Warszawie własny teatr, który odrazu zdobył sobie sympatję publiczności. Fakt pozyskania Fertnera przez Teatr Mały na szereg występów jest dużym sukcesem ruchliwej dyrekcji. Znakomity artysta niebawem rozpocznie próby z zespołem Teatru Małego w doskonałej komedji ostatniego repertuaru francuskiego.

— **„Nauczycielka"**. Cała prasa przyjęła niezwykle gorąco wystawienie tej prześlicznej sztuki, która w Teatrze Małym codziennie entuzjastycznie jest oklaskiwana przez tłumy widzów.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego" przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O. 153.215.

Mówią, że...

skrzynka redakcyjna jest często kopalnią humoru. Dostajemy listy poważne, prośby, enuncjacje, komunikaty, ale jakże często świstki humorystyczne, które wprowadzają w humor całą redakcję.

— — — — — — — — — —

czasem znajdzie się jakiś „wyrok" jakaś pogróżka, za to, że poruszamy jakąś niewygodną komuś sprawę. Dziś mamy taki świstek. Data stempla pocztowego Brzeżany a treść dosłowna (bez zmiany ortografji) następująca: „Zwróciwszy uwagę swoją na artykół(!) w gazecie „Kurjer" o schwytanym w Warszawie handlarzu — rzywym (!) towarem ostrzegam Redakcję zajmować się temi rzeczami i wypisywanie nazwiska mego kolegi tłustym drukiem. Jeśli to ostrzeżenie nie poskutkuje to w 3 dni przewielebna (!) Redakcja pójdzie do Boga pod ręką (!) dynamitu. Ostatni raz ostrzegam! Przyjaciół mam naokoło. Ostrzegam !!" Strasznie się boimy i robimy już testament, ale pisać będziemy dalej o handlu „rzywym" towarem.

Swoją drogą ten świstek to również signum temporis: każdy teraz jakoś drugiemu grozi rewolwerem, bombą, dynamitem. Zamachy stały się zaraźliwe w Polsce. Taki osioł wysyłający podobny list to jeden z wielu, którym teror wydoje się jedyną drogą załatwiania porachunków.

irr.

— **Wojewódzki komitet Pomocy polskiej młodzieży akademickiej we Lwowie** podaje do wiadomości, iż koncert Lwowskich Chórów Akademickich (Technickiego, Akademickiego i Stud. Akademji medecyny weterynaryjnej) z bardzo urozmaiconym programem odbędzie się dnia 3 grudnia br. o godz. 20-ej w Auli Politechniki Lwowskiej. Komitet nie wątpi, iż cel na jaki jest urządzony powyższy koncert, skupi i skieruje całą elitę naszego społeczeństwa tak bierną w ostatnich czasach, że aula Politechniki zostanie szczelnie zapełnioną. Bilety wcześniej do nabycia w Sekretarjacie Wojewódzkiego Komitetu Pomocy p. m. a. we Lwowie, ul. Łozińskiego 7. od godziny 5-tej do 8-mej wieczorem. Cena biletów 3 2 i 1 zł.

— **Wielki Kiermasz** odbędzie się w niedzielę 5 bm. w sali Sokoła II-go przy ul. Kętrzyńskeego, na dochód bursy św. St. Kostki. W czasie Kiermaszu **św. Mikołaj** obdarzy dziatwę podarkami. Początek o g. 4-ej popołudniu.

— **Tow. Opieki nad żołnierzem Polskim** pod przew. Pani Wojewodziny **Gałapichowej** rozesłało do znanych we Lwowie osobistości zaproszenia do wpisania się na listę członków. Komitet ma nadzieję, że nikt z zaproszonych nie uchyli się od udziału w dziele wzniesienia **„Domu Żołnierza"** we Lwowie przynajmniej przez uiszczanie wkładek miesięcznych do rąk kursora (1 zł.) Nadto rozpoczyna Towarzystwo sprzedaż 50 groszowych cegiełek na budowę „Domu Żołnierza" we Lwowie.

— **Zarząd Polskiego Stowarzyszenia Bractwa Dobrej Śmierci** przy kościele N. Marji Śnieżnej we Lwowie zaprasza wszystkich członków, na Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie, które się odbędzie w niedzielę 5 grudnia 1926 r. w sali **„Czytelni Katolickiej"** (ul. Piekarska l. 28) o godzinie 5-ej popołudniu.

— **Lwowskie Towarzystwo Fotograficzne** Sokoła 4 II. p. Na zebraniu czwartkowem (2 bm.) odbędzie się Zebranie referatowe p. Switkowski go. Początek o godz. 6-ej wieczorem.

— **Plany otwarcia nowej ulicy** między rogatką Gródecką a drogą Kulparkowską zostały zatwierdzone.

— **Z Towarzystwa Fizycznego.** W piątek 3 grudnia odczyt prof. Polit. dr. T. Kuczyńskiego: „Równanie izotermy adsorbcji". Początek o godzinie 19.15. Sala fizyczna Politechniki.

— **Subwencja.** Magistrat lwowski uchwalił wypłacić zarządowi przytuliska Braci Albertynów subwencje za 4 kwartał b. r. w sumie 1500 złotych.

— **Ulica Kasprowicza.** Zarząd organizacji narod. V. dzielnicy miasta Lwowa uchwalił zwrócić się do Rady miejskiej z prośbą o przemianowanie ul. Wierzbowej (łączącej ul. Ponińskiego z ul. św. Zofji) na ulicę Kasprowicza.

— **Niech dzieci lwowskie podzielą się swemi zabawkami i łakociami z dziećmi śląskiemi.**

Niemcy pieniądzmi pozyskują dzieci polskie na Śląsku, my odbierzemy ofiarnem sercem.

Tydzień śląski od 1 do 18 XII.

Szan. Ofiarodawcy zechcą składać dary w pałacu J. W. P. Wojewody u portjera codziennie od 10 do 1 rano i od 4 do 6 popołudniu.

— **P. H. L. Henriod,** sekretarz generalny Federation Universile des Associations Chretiennes d'Etudiants, z Genewy, przyjeżdża do Lwowa w piątek 3 bm. i wygłosi tu dwa odczyty.

— **Opodatkowanie broni palnej myśliwskiej.** Magistrat lwowski uchwalił opodatkować na r. 1927 broń palną myśliwską po 25 zł. od sztuki. Dochód z tego źródła przyniesie około 50.000 zł. rocznie.

— **Posiedzenie Stowarzyszenia Dyrektorów** państw. szkół średnich odbędzie się dnia 5 grudnia b. r. o godz. 11 w II. gimn.

— **Wieczór św. Mikołaja** w Ognisku Oficerów odbędzie się w sobotę dnia 4 grudnia b. r., w sali własnej przy ul. Fredry l. 1. O godz. 4-ej po południu rozpocznie się zabawa dla dzieci, poczem św. Mikołaj obdarzy je podarkami. O godzinie 8-mej wieczorem rozpoczną się **tańce dla starszych osób** i ewentualne obdarowywanie ich podarkami. Wstęp za okazaniem stałej karty uczestnictwa.

— **Św. Mikołaj u podoficerów W. P.** Ognisko Podoficerów Zawodowych urządza wieczór św. Mikołaja w niedzielę dnia 5 grudnia b. r. w sali własnej, przy ul. Kurkowej l. 12, o godz. 6-tej wieczorem. Po rozdaniu podarków dziatwie odbędzie się od godz. 8-mej wieczorem zabawa dla starszych.

— **Wykład w Ognisku Oficerów.** W piątek dnia 3 grudnia b. r. o godz. 5 po południu odbędzie się staraniem Sekcji Wojskowej Ogniska Oficerów wykład dowódcy 4 dywizji kawalerji płk Janusza **Głuchowskiego: „O osłonie"** w dużej sali Ogniska Oficerów, przy ul. Fredry 1, I. p.

— **Wielkie zebranie obywatelskie poszkodowanych 21.000 członków „NUZA"**, odbędzie się w niedzielę dnia 5 grudnia b. r., punktualnie o godz. 10 przed południem w sali Instytutu technologicznego, przy ul. Bourlarda 5. — Porządek obrad: Sprawa upadłości NUZA, istotne powody tej upadłości i obecne konsekwencje.

— **„Staraniem Czytelni uczniów XI gimnazjum we Lwowie"** odbędzie się dnia 4 grudnia b. r. o godzinie 4.30 po południu w sali własnej przy ul. Szymonowiczów 1, **uroczysty wieczór św. Mikołaja** z następującym programem: Chłopi arystokraci, sztuka L. Anczyca, w 1 akcie wraz ze śpiewami. W noc św. Mikołaja z rozdaniem podarków. Zachęcamy gorąco do wzięcia udziału w tym **uroczystym dla „maluczkich" wieczorze.**

— **Piekarze oszukują na wadze.** Lwowski oddział policji dla walki z lichwą wniósł do sądu karnego skargę o oszustwo na 14 majstrów piekarskich, wypiekających chleb o złej wadze.

— **Dziennikarska „Czarna Kawa".** Zapoczątkowana pod tą nazwą przez Tow. Dziennikarzy Polskich we Lwowie impreza na dochód wdów i sierót po dziennikarzach spotkała się z tak sympatycznem przyjęciem publiczności lwowskiej, że organizacja dziennikarska postanowiła kontynuować w dalszym ciągu zebrania towarzyskie tego rodzaju. W najbliższą niedzielę t. j. 5-go grudnia, urządzona będzie w kawiarni Lovre (dawniej Renaissance) przy ul. Trzeciego Maja, **druga „Czarna Kawa"** w godzinach od 4 o 8-mej wieczór. W wykonaniu części artystycznej wezmą udział utroszone w tym celu wybitne siły artystyczne Teatrów miejskich. **„Czarna Kawa" połączona będzie z dancingiem.**

— **Wybór nowego wydziału Koła Architektów Polskich we Lwowie.** Na walnem zgromadzeniu K. A. P. dnia 26 listopada 1926 wybrano nowy wydział w następującym składzie: Prezes: inż. arch. Bronisław Wiktor. Zastępca: inż. arch. Adam Mściwujewski. Członkowie wydziału: inż. arch. Jan Bagieński, Tadeusz Broniewski, Stanisław Domaszewski, Erwin Wieczorek, Alfred Zacharjewicz. Członkowie zastępcy: inż. arch. Ludmił Gyurkowicz, Adolf Meissner. Komisja rewizyjna: inż. arch. Adam Opolski i Stanisław Ziołowski. Do stałej delegacji Architektów Polskich w Warszawie wybrano: Inż. arch. J. Bagieńskiego, inż. arch. A. Opolskiego, inż. arch. W. Minkiewicza, inż. arch. B. Wiktora, inż. arch. T. Wróbla.

— **Aresztowanie szajki fałszerzy 20-złotówek.** Onegdaj donieśliśmy, że policja lwowska wpadła na ślad szajki fałszerzy banknotów 20-złotowych. Przyczem zaznaczyliśmy, że poczyniono już aresztowania. Informują nas, że w związku z sprawą tą aresztowano Mieczysława Veita, malarza pokojowego, Juljana Dohulycza 54 razy karanego za rozmaite przestępstwa, Marję Małkosz 8 razy karaną, Piotra, Katarzynę i Marcelę Machów, Anielę Kiwlar i Karola Zyczka.

Wszyscy oni wypierają się winy i twierdzą, że falsyfikaty znaleźli.

— **Lichwa mieszkaniowa.** Włodzimierz Brenecki, urzędnik prywatny (Szeptyckich 5) doniósł policji, że Adam Sulikowski, rzekomo kupiec (Gródecka 55) trudni się lichwą mieszkaniową. Pośredniczy on w handlu mieszkaniami przyczem wyłudza on zwykle od obu stron pokaźne kwoty pieniężne.

— **Przejechanie.** Na drodze Kulparkowskiej został przejechany przez auto Mikołaj Chmielnik, którego w groźnym stanie odwieziono do szpitala.

Szofer z autem zbiegł.

Emerytowany radca sądowy, lat 77, ciężko chory, znajdujący się wraz z rodziną w rozpaczliwem położeniu, zwraca się do serc miłosiernych naszych P. T. Czytelników z prośbą o pomoc materjalną. Datki pod „Emeryt" przyjmuje Administracja „Kurjera Lwowskiego".

Kurjer ekonomiczny.

ROZDZIAŁ KREDYTÓW DLA RĘKODZIEŁA.

Na ostatniem posiedzeniu sekcji rękodzielniczej, w której brali udział delegaci związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych Banku związku spółek zarobkowych, kraj., patronatu rękodzieła i drobnego przemysłu, dalej izb rękodzielniczych we Lwowie i Stanisławowie, instruktorów stowarzyszeń przemysłowych we Lwowie, Stanisławowie i Tarnopolu i poseł Mianowski — sekcja rękodzielnicza przyznała z kwoty 700,000 zł. kredyty następujące: w województwie Stanisławowskiem 136.000 zł. w województwie lwowskiem 370.000 zł. w województwie Tarnopolskiem 122.000 zł.

Kredyty te przyznane zostały Towarzystwom zaliczkowym, bankom współdzielczym. kasom rękodzielniczom kredytowym i handlowym, kasom oszczędnościowym. Renty kredytu w kwocie 72 000 zł. uchwalono zarezerwować dla tych miejscowości, którym dotychczas nie przydzielono kredytu.

NOWA POŻYCZKA DLA CUKROWNICTWA.

Warszawa. (Tel. wł.)

„Codzienne wiadomości ekonomiczne" donoszą: Z ramienia Związku Zawodowego Cukrowni b. Królestwa Polskiego prowadzi rokowania z dyrekcją angielskiego „Overseas Bank' p. prezes **Zaglenniczny w sprawie dodatkowej pożyczki krótkoterminowej dla cukrowni b. Kongresówki.** Na bieżącą kampanję cukrownie b. Kongresówki otrzymały w swoim czasie od Overseas Bank **300.000 funtów szterling.** - W wyniku ostatnich pertraktacji p. prezes Zaglenniczny otrzymał dla wymienionych cukrowni dodatkową pożyczkę w sumie 250.000 funt. szterl. na 6 miesięcy, — oprocentowaną łącznie ze wszystkiemi kosztami i prowizją w stosunku 12% rocznie. O większą pożyczkę p. prezes Zaglenniczny nie starał się ze **względu na to**, że cukrownie otrzymały w tym roku w Anglji znaczną zaliczkę na sprzedany cukier. — Wbrew krążącym pogłoskom dowiadujemy się, że p. prezes Zaglenniczny nie czynił dotychczas żadnych starań w sprawie kredytu długoterminowego, gdyż cukrownie dążą w miarę możności do korzystania z kosztownych badź co badź w naszych warunkach gospodarczych pożyczek tylko w miarę koniecznej potrzeby.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Podaż bardzo obfita z powodu dogodnego dowozu i łatwości uzyskania wagonów przy bardzo słabym popycie, wskutek czego ceny naogół zniżkują. Na giełdzie tylko egzekutywna sprzedaż grochu. Poza giełdą skromne obroty w doborowej pszenicy przy cenie utrzmanej w ramach notowań. Tendencja zniżkowa w dalszym ciągu. Usposobienie słabe.

Żyto 35.50 do 36.50; owies 28.75 do 29.75; fasola biała 41.00 do 44.00; fasola kolorowa 32.00 do 34.00; fasola krasa 41.00 do 44.00; groch pół victoria 70.00 do 80.00: groch polny 45.00 do 47.50; wyka 33.00 do 35.00; wyka czarna 36.00; hreczka 31.50 do 32.50; otręb żytni 22.25 do 22.50; otręb pszenny 22.00; kasza hreczana 64.00 do 66.00. Reszta cen bez zmiany i wszystkie ceny szacunkowe.

GIEŁDA LWOWSKA.

Na tagu akcyjnym mała chęć kupna, wobec czego tranzakcje skromne. Kursa zniżkowe utrzymują się nadal. Tendencja utrzymana. Usposobienie ospałe.

Kotowane: Bk. Przemysłowy 0.14 0.15, 0.16; Chodorów 111, 112; Parowozy 0.28, 0.29; Nitrat 0.13; Tespy 17.65; 8 proc. dol. listy zast. T. K. Z. 83 proc.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja chwiejna. Obrót średni.

Dolar amerykański 8.99 do 8.99 i pół; dol. kanad. 8.95 do 8.95 i pół; kor. czesk. 0.26 i jedna czwarta do 0.26 i pół; leje 0.04 i jedna czwarta do 0.04 i pół; frk. franc. 0.32 do 0.33; frk. szwajc. 1.72 do 1.75; funty szterlingi 43.20 do 43.50.

Złoto: 20 kor. 36 do 36.50; 20 fnk. 33.50 do 33.80; 20 mrk. 42.20 do 42.50; 10 rubli 46.20 do 46.60.

Srebro: kor. austr. 0.61 do 0.63; 5 kor. austr. 3.30 do 3.40; 1 flor. austr. 1.65 do 1.70; ruble 2.65 do 2.70; ruble kop. 1.32 do 1.35.

Kurjer Radjowy

Program radjokoncertów na dziś:

Warszawa (400.) Godz. 19.55. Odczyt p. t. Miasta nowoczesne. — Godzina 20.30. Koncert wieczorny.

Medjolan (315.8.) Godz. 22.30. — Jazz-band.

Lipsk (322.6.) Godz. 16.30. „Czerwony kapturek" widowisko słuchowe w 3 obrazach dla dzieci.

Praga (348.9.) Godz. 19.15. Lekcja języka francuskiego.

Wrocław (357.1.) Godz. 20.00. Koncert z udziałem orkiestry i organów.

Londyn (361.4.) Godz. 20.20. „Acis i Galatea" Handla.

Frankfurt (394.7.) Godz. 20.15. — Wieczór Schumanna i Brahmsa.

Hamburg (428.6.) Godz. 20.30. Komedja w 5 odsłonach „Czego wy chcecie" Shakespeare'a.

Berlin (483.9.) Godz. 20.30. Muzyka taneczna.

Wiedeń (517.2.) Godz. 20.05. Komedja w trzech akach Kurta Götza „Ingeborg".

Daventry (1600.) Godz. 20.00. Koncert muzyki islandzkich kompozytorów.

RADJO-WIECZORY ZIMOWE.

Najprzyjemniej wieczór zimowy spędzić można przy dobrym odbiorniku radjowym, wolnym od trzasków i zniekształceń głosu. — Najlepszymi odbiornikami w dobie obecnej są: trzylampowy Reinartz, 5-lampowy Selektat lub 5-lampowa Neutrodyna, 7 i 8-lampowe Ultradyny. Aparaty powyższe, zbudowane z pierwszorzednych części krajowych i zagranicznych, wedle ostatnich wynalazków, są stale do nabycia w najpoważniejszej lwowskiej firmie: **Radjo - Kinofot, Lwów, ul. 3 Maja 11 a.**

PROCES O SZPIEGOSTWO.

Wilno. (Tel. wł.)

Rozpoczął się tu proces o szpiegostwo przeciw komisarzowi policji Turno Sławiańskiemu, komisarzowi Koziełł-Paklewskiemu, Werylło-Darowskiemu i Rymkowskiemu.

——oo——

KURJER SPORTOWY.

Praga. Zawody o mistrz. Ligi. **Slavia — D. F. C.** 7:3 (6:0), **Sparta-Visovice** 4:0 (2:0), **Victoria Žižkov-Meteor VIII** 5:0.

Praga. W bieżącym tygodniu wyjeżdżają do Ameryki gracze Sparty Steiner i Horejs.

D. F. C. zostanie wzmocniony graczami: Siklowym i Seuffertem z

Karpackie Two Narciarzy organizuje w bieżącym sezonie następujące imprezy narciarskie we Lwowie.

1. Trójmecz międzypaństwowy (Czechy, Rumunja i Polska).

2. Doroczny bieg z Trościana w Sławsku.

3. Zawody państw. w skoku z udziałem zawodn. ze wszystkich polskich Tow. narciarskich.

SN. Pogoń urządza: 1. Mistrzostwo Lwowa z udziałem zawodników zamiejscowych, 2. Memorjał śp. Tomickiego.

SN Czarni: 1. zawody dla młodzików, 2. zawody klubowe w biegu i w skoku w Sławsku.

AZS zawody klubowe.

Nadto odbędzie się propagandowy bieg „Kurjera Lwowskiego" z udziałem wszystkich klubów i niestowarzyszonych.

Sekcja narciarska L. K. S. Pogoń podaje do wiadomości, że wpisy i wkładki na rok 1926-27 przyjmuje skarbnik S. N. w lokalu klubowym codziennie od godziny 6—8 wieczorem. Wkładka i wpis wynosi 5 zł. (pięć złotych).

Legja Akademicka. Zebranie informacyjne studentów Uniwersytetu J. K., Akademji Medycyny Weterynaryjnej i Wyższej Szkoły Handlu Zagranicznego, zgłoszonych lub chcących się jeszcze zgłosić do Legji Akademickiej odbędzie się w sobotę dnia 4 grudnia o g. 19-tej w sali III nowego gmachu Uniwersytetu (ul. Marszałkowska).

Ogólne Zebranie sekcji piłki nożnej A. Z. S. Lwów odbędzie się w sobotę dnia 11 grudnia b. r. o godz. 8 wieczorem (20-sta) w lokalu Zw. przy ul. Lozińskiego l. 7. Na porządku dziennym: 1) odczytanie protokołu z ostatniego Ogólnego Zebrania, 2) sprawozdanie kierownictwa sekcji, 3). wybór nowego kierownictwa, 4) wnioski i interpelacje.

NAJLEPSI POLSCY TENISIŚCI.

Komisja sportowa Polskiego Zw. Tenisowego opracowuje obecnie listę najlepszych polskich tenisistów i tenisistek za sezon ubiegły. W skład komisji wchodzą pp.: Szczerbiński, Drewnowski i Steinert. W roku ubiegłym oficjalna lista wyglądała jak następuje: Panowie: 1) Czetwertyński, 2) Stolarow, 3) Kruszewski, 4) Marszewski, 4) J. Loth. Panie: 1) V. Richterówna, 2) Poradowska,, 3) Dubieńska, 4) Kowalewska.

Ze świata.

+ **Mikroskop który powiększa 1.300.000 razy.** Nowojorski instytut Rockefellera zakupił niedawno w Londynie za cenę 30.000 dolarów, najsilniejszy mikroskop jaki istnieje dotąd na świecie, powiększa on bowiem 1,300.000 razy. Wynalazcą tego ultramikroskopu jest Anglik Barnard, przed dziesięciu jeszcze laty ubogi czeladnik w fabryce kapeluszy, który atoli z niesłychanem zamiłowaniem poświęcał się w wolnych chwilach od zajęć zawodowych optyce. Dzięki poparciu bogatego mecenasa, po odbyciu gruntownych studjów, zdołał obecnie skonstruować tak precezyjny instrument.

+ **Samobójstwo byłej kochanki arcyksięcia Fryderyka.** We Wiedniu popełniła samobójstwo śliczna Marja Ullman, ongiś kochanka arcyksięcia Fryderyka. Była ona artystką teatru w Linzu. W swoim czasie ofiarował jej arcyksiąże wille w Badenie i z niezwykłym przepychem urządzony pałac przy ul. św. Rocha we Wiedniu. Pokoje tego pałacu były wzorowane na komnatach Schönbrunu. Po wyjeździe arcyksięcia. Ullman, która żyła na wielkiej stopie, popadła w długi i konflikt z władzami i z tego powodu popełniła samobójstwo.

+ **Garconki będą płaciły podatek!** Z Bazylei donoszą, że uchwalono tam zaprowadzić podatek, który płacić będzie każda pani mająca głowę ufryzowaną „garconne". Wysokość jego to 50 cent., które zostaną dołączone do podatku kościelnego.

+ **Wielki książę i księżniczka dolarów.** W Biarritz odbył się przed dwoma dniami ślub wielkiego księcia Dymitra Pawłowicza z miss Andree Emmery, której wielki książę Cyryl nadał przy tej sposobności tytuł księżniczki Ilińskiej.

+ **Pierwszy spis ludności w Sowietach.** Z Moskwy donoszą, iż w dniu 17 grudnia b. r. odbędzie się powszechna konskrypcja ludności w całym kraju. Rząd wydrukował 145 miljonów formularzy konskrypcyjnych, które zostały już rozesłane do najdalszych prowincji. Będzie to pierwszy tego rodzaju spis w Sowietach, od czasu powstania tego państwa, który nareszcie poinformuje dokładnie o stosunkach narodowych, kulturalnych i zawodowych.

A JEDNAK NIE WSZYSTKO MOŻNA NABYĆ ZA PIENIĄDZE

ROCKFELLER — choćby wydał miljony — nie przeczyta lepszej książki, niż powieść Tołstoja, Stevensona, Hamsuna, Wellsa, którą każdy dziś może dostać za 95 groszy.

ZA CENĘ NAJGORSZEGO PUDEŁKA NAJLICHSZYCH PAPIEROSÓW.

BIBLJOTEKA GROSZOWA
WARSZAWA, MONIUSZKI 11.

W ostatnich tygodniach wydała:

L. Tołstoj — Hadżi Murat
R. L. Stevenson — Djament Radży
Strindberg, Hamsun — Opowieści
H. G. Wells — Kraina Ślepców
Adolf Dygasiński — Na warszawskim bruku.
(wydania zbiorowego tom pierwszy).

Drukujemy: BENNETA, DOSTOJEWSKIEGO, COLLODIEGO, JOKAYA, WALTER SCOTTA.

Tom 95 gr. Abonament kwartalny 9·95.

Dla prenumeratorów darmo magazyn „nHP" dodatki dla młodzieży.

Nauka i wychowanie.

STENOGRAFJI wyucza obecnie darmo, listownie Redakcja Stenografa, Warszawa, Szczygla 12. 3187

Kupno i sprzedaż.

FORTEPIANY, pianina, stroi i naprawia, brakujące części mechaniki dorabia, na żądanie wyjeżdża na prowincję. Antoni Garmada, — Zborowskich 10 parter. 3278

FORTEPIANY, PIANINA, pierwszorzędnych fabryk, sprzedaje pod gwarancją, kupuje gotówką: Hanak, Pańska 21 I. p. Telefon 3545.

Różne.

PRACOWNIA SZKLARSKA ramy, oprawa obrazów B. Stelmach Lwów Lindego 3 poleca się Szan. Publiczności. 3301

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Złoczów na imię Michał Sewczyszyn ur. 1902 w Opakach. 3320

TECHNIKOWI i elektrotechnikowi młodemu pracowitemu odda subzastępstwo Generalna Reprezentacja na Polskę Wyrobów elektrotechnicznych, radiowych, technicznych. Zgłoszenia pod „Akwizycja Prowizyjna" do Biura Ogłoszeń Metzla, Warszawa, Jasna 17. 3331

Matrymonialne.

POSZUKUJĘ natychmiast 3-4 lub więcej umeblowanych lub nieumeblowanych pokoi dla pomieszczenia biura, jednakowoż tylko w centrum miasta położonych, będących natychmiast do objęcia. Oferty z podaniem ceny pod „Lokal" do Admin. „Kurjera Lw." 3330

Ciepłe mieszkanie

usunięcie wilgoci

50% oszczędności opału

po obsadzeniu w piecu patent.

MULTIPLIKATORA OGRZEWANIA

Dr. Inż. W. P. Kłobukowski i S-ka z o. o.
Warszawa, Wspólna 71, Tel. 15-04. 3054

Powierzamy przedstawicielstwa.

Popierajcie cele T. S. L.

PRAKTYCZNE PODARKI

Kilimy
gliniańskie
zabawki
wyroby
łowickie
kosmetyka
wyroby koszykarskie

Lwów, Kopernika 11.
Tel. 2609

„KILIM GLINIAŃSKI"

Filja: Halicka 5 Tel. 3032.

Posady i prace.

PANNA inteligentna rutynowana bona, Polka, lat 22, poszukuje posady odpowiedniej od 1 stycznia w domach katolickich. Łaskawe zgłoszenia Z. Górska, Magdaleny 3. Lwów. 3332

Dzieła, Broszury Afisze Czasopisma

oraz **wszelkie druki**

po cenach umiarkowanych

przyjmuje

DRUKARNIA POLSKA

Lwów
ul. Chorążczyzny 17.
Tel. 29-19.

ZAKŁADY GRAFICZNE

A. HEGEDÜS

Sp. z ogr. odpow.
LWÓW, ul. Sw. MICHAŁA 4,
(boczna Kościuszki).

wykonują pierwszorzędnie: AKCJE, ETYKIETY, SYGNATURY, PAPIERY WARTOŚCIOWE, PLAKATY, REKLAMY, NUTY, DYPLOMY, nadto WYROBY LITOGRAFICZNE TŁOCZONE, oraz wszelkie roboty w zakres **ARTYSTYCZNEJ LITOGRAFJI** WCHODZĄCE.

TELEFON: 18-14.

Kursa naukowe „WIEDZA"

pod osobistem kierownictwem prof. Bogusława BUTRYMOWICZA.

Kraków, Studencka 1. 14.

przygotowują do egzaminów wszystkich istniejących typów szkół średnich.

KURSA TE OBEJMUJĄ:

1) **Kurse maturyczne:** gimnazjum klasyczne, humanistyczne matematyczno-przyrodnicze, 1-roczne i 2-letnie.
2) **Kurs niższej szkoły średniej** w zakresie 4-ch klas.
3) **Kurs seminarjum nauczycielskiego.** 1-roczny i 2-letni;
4) **Kurs szkoły handlowej jednoroczny i półroczny.**
5) **Analogiczne Kursa pisemne** wszystkich typów zostały w bieżącym roku szkolnym na nowo zreorganizowane, a uczestnicy kursów tych otrzymują co miesiąc oprócz całkowitego materjału naukowego **Tematy z 5-ciu głównych przedmiotów do opracowania.**

Kursa te połączone z kursami zbiorowemi w Krakowie, prowadzone są przez uczących na kursach fachowych profesorów, równolegle z normalnym tokiem nauki na kursach zbiorowych.

Na Kursach „WIEDZA" udzielają nauki tylko najwybitniejsze siły fachowe **gimnazjów krakowskich od 5 do 6 godzin dziennie. Spis** grona profesorów do przejrzenia w Sekretarjacie. Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji uczniów (enic). 3057

Dla wojskowych i inwalidów opust 25 procent. — Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie.

ADAM SERAFIN

Lwów, Sienkiewicza 5. 3581

wyłączny skład najlepszej

HERBATY i KAWY

DZIECI!

Nadeszły piękne dziecinne czapeczki futrzane, sukienne i aksamitne, oraz kapelusiki filcowe i welurowe do składnic fabryki 3193-5

Rudolfa Neuwelta

pl. Marjacki 8. **Krakowska 25.**
Kazimierzowska 25. **Gródecka 72.**

!! Niezbędne dla każdego !!

„Zbiorek obcych wyrazów, spotykanych w książkach i pismach, objaśniający ich znaczenie i podający wymowę". Cena z przesyłką 1.50 zł. **„Weterynarz wiejski. O zaraźliwych chorobach zwierząt domowych".** Napisał dr. S. Gracz. Cena z przesyłką 90 groszy.

Wysyłamy po otrzymaniu należności. Za zaliczenie o 50 groszy drożej.

Wydawnictwo Biblioteki Oświaty Ludowej w Wąbrzeźnie (Pomorze).

Perlmuttera Ultramaryna

Jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapna i celów malarskich.
Odznaczona na wystawach w Brukseli i Medjolanie złotymi medalami. 2290

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy zwyczajny za tekstem miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. **Nadesłane i nekrologja** miejscowe 30 gr. zamiejscowe 40 gr. zagraniczne 45 gr. **Po kronice, komunikaty, peski i insoraty** na stronicach tekstowych miejscowe 36 gr. zamiejscowe 46 gr. zagraniczne 54 gr. **Kronika, repertuar** dział ekonomiczny miejscowe 40 gr. zamiejscowe 50 gr. zagraniczne 60 gr. **Na pierwszej stronie** miejscowe 50 gr. zamiejscowe 65 gr. zagraniczne 75 gr. **Drobne ogłoszenia** za słowo miejscowe 6 gr. zamiejscowe 8 gr. zagraniczne 9 gr. kupno i sprzedaż miejscowe 8 gr. zamiejscowe 10 gr. zagraniczne 12 gr. **matrymonialne, korespondencja prywatna** miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. poszukujących pracy za słowo 2 gr. W drobnych ogłoszeniach słowa tłustym drukiem podwójnie.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor Tadeusz Stroiński.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17. Tel. 29-19.